Rok XIII. Nr. 132 SOSNOWIEC, niedziela 15 maja 1938 roku. Cena numeru 10 groszy

CENY OGŁOSZEŃ za wiersz milimetrowy przed 1 złoty w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wy... si miesięcznie 2.— ...ji, Ad... Dru... Adm... Konto ... P.K.O. Kato...

ODDZIAŁY: KIELCE. Wesoła 7 tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7-19-66.

Wielka mowa Mussoliniego

Po pogrzebaniu „Stresy"

następuje zbrojny okres pokoju

GENUA, 14.5. Dziś rano przybył do Gaety na pokładzie pancernika „Cavour" Mussolini.

Pancernik był eskortowany przez 100 jednostek floty wojennej.



MUSSOLINI

Z przystani Mussolini odjechał samochodem do pałacu rządowego, po czym udał się na plac Zwycięstwa. gdzie wzniesiono specjalną mównicę, mającą kształt dziobu okrętu wojennego. U stóp mównicy zajęło miejsce 50 wybitnych przedstawicieli ludności z Libii i Afryki wschodniej.

Wszedłszy na mównicę, Mussolini wygłosił do tłumów mowę, poświęconą głównie sprawom polityki zagranicznej.

Na wstępie Mussolini zajął się kwestią austriacką, stwierdzając. że w dniu 11 marca Włochy stanęły wobec decyzji, od której zależeć mógł pokój europejski.

Wypadek ten został jednak przewidziany i Włochy odpowiedziały odmownie na znaną dyplomatyczną interwencję zagranicy w tej sprawie.

Tym z zagranicy, którzy z melancholią wspominają o stanowisku Włoch w r. 1934, należy przypomnieć, że do r. 1938 upłynęło wiele wody pod mostami Tybru, Dunaju, Sprewy, Sekwany i Tamizy. Podczas gdy wody w rzekach płynęły, zastosowano przeciwko Włochom sankcje, których one nie zapomniały.

Jednocześnie to, co w polityce i dyplomacji nosiło ogólne miano „Stresa" — umarło, zostało pogrzebane i, jeśli chodzi o Italię, nigdy nie zostanie wskrzeszone.

Przeszedłszy następnie do stosunków włosko-niemieckich oraz do ostatniej wizyty kanclerza Hitlera we Włoszech, Mussolini podkreślił, że przyjaźń pomiędzy światem rzymskim i germańskim jest trwała i płodna.

Oś Rzym—Berlin — mówił Mussolini — nie przeszkodziła Włochom w zawieraniu układów z tymi państwami, które chciały porozumienia.

W zakończeniu Mussolini oświadczył: „Włochy pragną pokoju z wszystkimi, ale pokój musi być zbrojny".

Szczęśliwy lot „Torunia"

do granic stratosfery

WARSZAWA, 14. 5. Wczoraj o godzinie 7.55 rano nastąpił w Legionowie zapowiadany od paru dni start balonu „Toruń" (SP—AWK) do granic stratosfery.

O godz. 5 rano przybyli z Warszawy do Legionowa samochodem kpt. Z. Burzyński i dr. Jodko-Narkiewicz.

O godz. 7.45 żołnierze trzymający liny, zaczęli je wolno puszczać. kpt. Burzyński i dr. Jodko - Narkiewicz ze spadochronami na plecach wskoczyli do gondoli i o godz. 7.51 rano balon, puszczony z uwięzi, poszybował w kierunku północno - wschodnim.

WARSZAWA, 14. 5. Balon „Toruń" wylądował szczęśliwie w sobotę przed godziną 13-tą w miejscowości Zegrze północne na terenach wojskowych. Lot odbył się w warunkach atmosferycznych wyjątkowych przy zupełnym braku wiatru.

Zgodnie z przewidywaniami, balon wykonał niewielką pętlę i dzięki temu, mimo 5-godzinnego lotu, znalazł się w odległości tak bliskiej od Warszawy. zamierzoną wysokość 9.5 klm. osiągnięto, jak również przeprowadzono zamierzone badania naukowe.

Expose premiera węgierskiego

BUDAPESZT, 14. 5. Premier nowego rządu węgierskiego Imredy, wygłosił w sobotę w Izbie posłów deklarację rządową, w której nakreślił wytyczne nowego rządu w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej.

Omawiając sprawy wewnętrzne premier Imredy podkreślił, że głównym zadaniem rządu będzie dążność do zjednoczenia narodu i sprawiedliwości społecznej. Premier zapowiedział wprowadzenie obowiązkowej służby pracy i reorganizację spraw gospodarczych oraz reformę organizacyj robotniczych.

Premier poświęcił także kilka słów Polsce, wskazując na tradycyjną przyjaźń, jaka łączy oba narody.

Teror arabski

nie ustaje

JEROZOLIMA, 14. 5. Akty terorystyczne uzbrojonych band nie ustają. Arabski autobus został przez nie ograbiony, przy czym jeden pasażer odniósł rany.

Donoszą również o nowych napadach na kolonie żydowskie i o uszkodzeniu przewodów telefonicznych. — Z drugiej strony doszło do zatargu wśród Beduinów w rejonie Beersheba Trzy osoby zostały zabite. Wiele rannych.

Gdy krew się przeleje

będzie mógł Hitler interweniować

PARYŻ, 14. 5. Pomimo, że w ciągu ostatnich dwuch dni krążyły w Genewie alarmistyczne wiadomości co do losów Czechosłowacji, dowiadujemy się dziś ze źródeł miarodajnych, że **że Hitler wziął pod rozwagę fakt istnienia sojuszu francusko-angielskiego który znalazł po raz pierwszy zastosowanie w odniesieniu do zagadnienia czechosłowackiego.**

Druga interwencja ambasadora angielskiego Hendersona u min. von Ribbentropa w środę rano, nosiła charakter stanowczy oraz ostrzegawczy i zakończyła się oświadczeniem Ribbentropa, że kanclerz Hitler jest daleki od myśli zaatakowania Czechosłowacji.

Z oświadczenia tego można wywnioskować, że dyplomacja niemiecka **liczy się z ewentualnością rychłego zawarcia nowego trójporozumienia: Paryż—Rzym—Londyn i że wobec tego uważa chwilę obecną za nieodpowiednią do podejmowania ryzykownych posunięć w jakiejkolwiek części Europy.**

Natomiast von Ribbentrop oświadczyć miał ambasadorowi angielskiemu **że tylko w wypadku przelania krwi w Sudetach kanclerz Hitler widziałby się zmuszonym do bezzwłocznej interwencji.**

Otóż przelew krwi może być spowodowany pierwszą lepszą prowokacją elementów wewnętrznych lub zainteresowanych, lub też nastąpić może po prostu przypadkowo wskutek wydarzenia przez jakąś nieodpowiednią jednostkę.

Krwawa bitwa lotnicza

Smierć gen. Cabanellasa

BILBAO, 14.5. Nafroncie Alfambra doszło do walki powietrznej 50 samolotów rządowych z 18 samolotami powstańczymi. Powstańcy rozporządzający szybszymi samolotami, zmusili lotników rządowych do przyjęcio bitwy, w której ci ostatni stracili 8 samolotów, a może dalsze 3. Lotnictwo powstańcze strat nie poniosło.

ZAJĘCIE DROGI

SARAGOSSA, 14.5. Oddziały Valino i Bautista operujące na przeszło 50-kilometrowym froncie pod Allepeuz a Cantaviejo posunęły się przeciętnie o 5 km. naprzód. Wieczorem wielka droga z Teruelu do Albocarez znajdowała się całkowicie w rękach gen. Franco.

ŚMIERĆ CABANELLASA

GURGOS, 14.5. Gen. Cabanellas, **były prezydent Rady Obrony, utworzonej w Burgos z początkiem powstania gen. Franco, a istatnio generalny inspektor armii, zmarł w Maladze w 66 roku życia.**

Henlein tworzy własną armię

na wzór niemieckich S. A.

PRAGA, 14.5. Partia Niemców sudeckich zaczęła oficjalnie tworzyć własną „siłę zbrojną". Wczoraj w stolicy henleinowskiego ruchu, w mieście Eger (Cheb), zorganizowano pierwsze kadry organizacji „Freiwillige Deutsche Szutzdienst", będącej odpowiednikiem niemieckich S. A.

Organizacja ta powstała na rozkaz Henleina, który zachował dla siebie władzę nad tymi oddziałami, mianując jednego ze swych współpracowników kierownikiem F. D. S.

Warto podkreślić, że czeskie ministerstwo spraw wewnętrznych wyraziło zgodę na utworzenie tej milicji. Jak nam donoszą, Henlein oświadczył władzom czeskim, iż w razie nieudzielenia zgody, oddziały bojowe zostaną utworzone wbrew woli Pragi.

Dotychczas partia Henleina nie miała jednolitej organizacji bojowo-porządkowej, natomiast w poszczególnych miejscowościach występowała milicja, ubrana w białe koszule i kurtki stalowego koloru oraz granitowe maciejówki.

Nowe oddziały porządkowe dostaną specjalne mundury.

24 tys. km. na polskim „Lockheendzie"

Gigantyczny lot przez atlantyk
podjęty przez mjr. Makowskiego

LOS ANGELES, 14.5. Wczoraj o godz. 7-ej (według czasu amerykańskiego) wystartował do lotu do Polski mjr. pilot W. Makowski na samolocie „Lockheed 14".

W samolocie oprócz mjr. Makowskiego, naczelnego dyrektora „Lotu", zajęli miejsce trzej jego towarzysze.



Dyrektor Polskich Linii Lotniczych „Lot" Makowski, który rozpoczął lot na samolocie „Lockheed 14' z Ameryki do Europy.

Ogólna długość trasy, jaką zamierza przebyć mjr. Makowski, wynosi około 24.000 km.

LĄDOWANIE W MEXICO

NOWY JORK, 14.5. Nadeszła tu wiadomość z Mexico, na razie oficjalnie nie potwierdzona, o wylądowaniu samolotu pasażerskiego „Lockheed 14" pilotowanego przez mjr. Makowskiego.

Mjr. Makowski przeleciał szczęśliwie po 10 godzinach lotu nad Ameryką Północną pierwszy wielki etap swego raidu, który wynosi około 3000 km.

DALSZA TRASA

Odlot z Meksyku zależny jest od warunków atmosferycznych na dalszej trasie. Pierwsze meldunki stacyj meterologicznych brmią pomyślnie.

Dalsza trasa wiedzie szlakiem amerykańskich linii komunikacyjnych, utrzymujących połączenie między Ameryką Północną a Południową. Prowadzi ona z Panamy wzdłuż wybrzeży Pacyfiku aż do Chile. Lądowanie przewidziane jest w stolicy Peru, Limie, a następnie w stolicy Chile, Santiago.

Z Chile mjr. Makowski przeleci nad Andami w kierunku wschodnim i wyląduje w Buenos Aires. Dalsza trasa prowadzi do stolicy Brazylii, Rio de Janeiro, a następnie do Natalu.

Z Natalu prawdopodobnie we wtorek polski samolot dokona lotu przez Atlantyk i wyląduje w Dakarze.

Schwytanie mordercy księdza
Groźny zbir w rękach policji

Ujęto mordercę ks. Kocznarowskiego z Pilczycy, w pow. koneckim. Jest nim 23-letni Władysław Urbański, mieszkaniec Woli Rzuskiej, w pow. radomszczańskim.

Urbański, po postrzeleniu księdza i dokonaniu rabunku, ukrywał się m. in. w pow. koneckim.

W ub. środę w Nałęczowie, gm. Końskie, bandyta dokonał włamania do domu włościanina Jackowskiego.

Przychwycony jednak przez wieśniaka przy pomocy zaalarmowanych sąsiadów, został następnie skrępowany i przewieziony na posterunek policji w Końskich.

Komendant posterunku na podstawie fotografii, zamieszczonej w listach gończych, rozpoznał Urbańskiego, który **przyznał się do napadu na plebanię i wydał swych wspólników, za którymi wszczęto pościg.**

* * *

Jak donoszą z Jędrzejowa, policja tamtejsza udaremniła przed kilku dniami napad rabunkowy, planowany przez osobnika, który zdołał jednak ujść, porzucając nabity karabin.

Jak stwierdzono w dochodzeniach, był to groźny bandyta Władysław Urbański, morderca ks. Kocznarowskie z Pilczyc.

30 socjalistów
ARESZTOWANO W KIELCACH

W związku z wypadkam w dniu 1 maja w Kielcach, zostało do tej pory aresztowanych 30 członków PPS oraz Klasowych Związków Zawodowych

Kto wygrał na loterji?

W dniu wczorajszym padły następujące główne wygrane:

Stała dzienna wygrana zł. 5.000 padła na nr. 105932

Zł. 10.000 na n-ry: 19801 22704 92063

Zł. 5.000 na n-ry: 57102 108630 118985 120777 144052

Zł. 2.000 na n-ry: 8851 1227 17504 24511 26366 33618 60946 70720 72210 80872 90691 109458 126561 130598 146241 149825 157380 159121

Zł. 1.000 na n-ry: 3138 3626 4548 5811 7383 10253 15637 17274 19617 31208 47200 50067 50524 54750 56121 65165 69457 70313 71783 71591 74649 79565 100664 101522 101618 102814 103186 104949 107020 110358 112251 124253 127055 130367 130603 139206 141387 145953 149283 152383 156540 158067 159540

Obywatelski czyn
ROBOTNIKÓW GRODZIECKIEGO TOWARZYSTWA

Pracownicy fizyczni Grodzieckiego Towarzystwa Kopalń Węgla i Zakładów Przemysłowych S. A. w Grodźcu k/Będzina, na zebraniu w dniu 13.V b. r., powzięli następującą uchwałę:

„My, pracownicy fizyczni Grodzieckiego Towarzystwa Kopalń Węgla i Zakładów Przemysłowych Sp. Akc. w Grodźcu koło Będzina zebrani wspólnie w dniu 13 maja 1938 r. na sali zbornej, uznając potrzebę dozbrojenia naszej Armii i chcąc się przyczynić w ramach naszych możliwości do tego dozbrojenia, uchwalamy jednogłośnie opodatkować się na Fundusz Obrony Narodowej w wysokości 1/2 proc. od naszych zarobków na okres 3-ch miesięcy.

Jednocześnie uchwalamy delegować naszych 3-ch przedstawicieli do Komitetu utworzonego przez pracowników umysłowych Grodzieckiego Towarzystwa w celu wspólnego zakupu sprzętu uzbrojoniowego dla pułku garnizującego w naszym powiecie. Na przedstawicieli wybieramy pp. Paska Teofila, Zacierę Stefana i Latkowskiego Józefa".

«PAMIĘTNIKI SZATANA»
Powieść

8

Nędza i ciemności! czy słyszysz młodzieży? nędza, to występek ukarany pogardą! ciemności, to cierpienie tak dobrze nazwane! ciemności to wygnanie zdala od słońca, kiedy się jest z rodzaju tych, którzy potrzebują jego promieni, ażeby nie umrzeć z zimna! nędza i ciemności! nie będziecie ich chcieli, co wtenczas uczynicie, młodzieńcy schwycicie pióro, arkusz papieru, napiszecie na czele:

PAMIĘTNIKI SZATANA

i powiecie społeczeństwu: Ah! chcecie rzeczy przerażających, ażeby się zabawić; dobrze, o! społeczeństwo, oto urywek twojej historii w obecnym wieku

Jednak niech nas Bóg strzeże od dwóch rzeczy, któreby nam przebaczył świat, ale których my nie przebaczylibyśmy sobie samym: kłamstwa i zgorszenia! Kłamstwo i po co? Czyliż życie nie jest zuchwalej śmieszne i występne, aniżeli to które wymyślić byśmy zdołali? Zepsucie? czyliż mali i wielcy nie toną w nim w ciemnościach samotności, kobiety wielkiego świata i gryzetki rozkoszują się czytaniem gorszącej książki, którą jedna chowa w buduarze, druga w swoim poddaszu. To co my powiemy będzie prawdziwym i moralnym; nie nasza w tym wina, jeżeli nie wszędzie będzie pochlebnym i uczciwym.

Jednak, wbrew zamiarom Armanda, opowiadanie jego niewolnika zaczęło się znacznie prędzej aniżeli mógł przypuszczać. Biada temu, komu piekło daje władzę zerwania z rzeczy ludzkich zasłony pozorów! nie ma on spokoju dopóki się nie pokusi o tę niebezpieczną próbę. Po dwakroć biada temu, który raz uległ tej pokusie Znajdzie on pragnienie w kielichu, którym sądził znaleźć ochłodę.

Jednak nie gorące pragnienie skłoniło Armanda, ażeby mu udzielił tę pierwszą dozę trucizny pożerającej, która potem Szatan nalewał mu tak obficie. Przygoda, której nie przewidywał spowodowała tę ciekawość, nie upatrywał w niej niebezpieczeństwa, a ona zawiodła go tak daleko.

Luizzi posiadał wielkie imie i wielki majątek. Skutkiem tego położania w świecie był poszukiwanym przez pierwsze rodziny w Tuluzie, w mieście obfitującym w wysoką szlachtę, i miał rozległe stosunki z najpierwszymi domami handlowymi. Związki dalekiego pokrewieństwa łączyły Armanda z margrabią du Val. Imię to, tak mieszczańskie, kiedy jest napisane bez partykuły, było jednak imieniem młodszej linii dawnej książęcej rodziny, tutejszej okolicy. Oprócz tego Luizzi był w stosunkach z panem Dilois, kupcem wełny: był to ten sam Dilois, który zawsze zakupywał okazałe runa pochodzące z wyborowych merynosów wychowywanych w posiadłościach Armanda de Luizzo zanim powierzył zarząd swoich interesów pełnomocnikowi, szczerze chciał poznać osobiście człowieka, który stawał się jego dłużnikiem do wysokiej sumy, i natychmiast po przybyciu do Tuluzy, poszedł go odwiedzić.

Była godzina trzecia, kiedy Luizzi skierował się ku ulicy de la Paumme gdzie zamieszkiwał Dilois; zapytał się o dom kupca i wszedł przez bramę na podwórze w kształcie czworoboku, otoczone zabudowaniami dosyć wysokimi. Dół w głębi podwórza i dwa boki zajmowały magazyny; dół korpusu głównego, którego okna były od ulicy zajmowało biuro: przez sztaby żelazne i małe szybki wysokich okien widniały księgi, z błyszczącymi mosiężnymi etykietami. Po nad tym mieszkaniem panowała galeria wyskakująca z filarem drewnianym: drzwi otwierały się na tę galerię, która była przymusową drogą prowadzącą do wszystkich pokoi pierwszego piętra domu. Dach dochodził aż do brzegu tego wewnętrznego korytarza i zamykał go swoją osłoną.

Luizzi, wszedłszy spostrzegł na tej galerii młodą kobietę. Pomimo ostrego zimna, była ubraną tylko w jedwabnej sukni, jej czarne włosy spadały w puklach wzdłuż twarzy; trzymała ona w ręku małą książeczkę, którą przeglądała w tym samym czasie kiedy kilku chłopców sklepowych przerzucało paki z wełną, pobudzając się tym ogromem krzyków, który stanowi połowę działalności południowej. Był to hałas tak wielki, że jeden nie mógł zrozumieć drugiego. Nikt nie spostrzegł Armanda: chłopcy zajęci byli swoją robotą; pani Dilois, ona to była właśnie, oczy miała zatopione w swojej książeczce, a młodzieniec o jasnych włosach, znajdujący się na podwórzu, miał również wzrok swój w niej zatopiony. Luizzi pozostał przy wejściu na podwórzu i zaczął przyglądać się tej scenie. Pan Dilois podniosła głowę i młody człowiek, który się jej przypatrywał tak uważnie, wydał krzyk szczególny.

— Heeahauh!

Wszyscy robotnicy się zatrzymali; głębokie milczenie nastąpiło i głos łagodny i czysty dał się słyszeć

d. c. n.

Dwa lata pracy

Rząd generała Sławoja - Składkowskiego wchodzi w trzeci rok swego urzędowania. 15-go maja upływają dwa pełne lata, gdy został zaufaniem Głowy Państwa i Wodza i Naczelnego powołany do steru rządów w państwie i ster ten utrzymał w swym ręku w zupełnie niezmienionym składzie.



GEN. SŁAWOJ - SKŁADKOWSKI

Jedynie rząd, kierowany przez obecnego marszałka Senatu, p. Aleksandra Prystora, zbliżał się w czasie swego trwania do dwuletniego terminu. Przypadł on na te czasy, kiedy kryzys ekonomiczny ciążył coraz silniej nad światem, wciągał w swą orbitę i Polskę i sprawiał, że punkt ciężkości działań rządowych skupiał się niemal wyłącznie na ochronnych działaniach i zarządzeniach w dziedzinie gospodarczej.

Rząd gen. Sławoja - Składkowskiego wkroczył na arenę naszego życia państwowego w momencie, kiedy już troski i kłopoty „kryzysowe“, traciły na ostrożności, przestając być niemal wyłączną sferą zainteresowań władz wykonawczych w państwie. Po kilkuletnim okresie defensywy, sypania tam ochronnych przed naporem kryzysu— można było wreszcie przystąpić do działań ofensywnych, do posunięć twórczych, do wyzyskania przede wszystkim momentu, że nasza gospodarka państwowa przestała być deficytową, że wraz z polepszeniem koniunktury ustał spadek produkcji i konsumcji.

Rozpoczęcie urzędowania przez gabinet gen. Składkowskiego zbiega się z chwilą, gdy z ust Wodza Naczelnego padło hasło „obrony Polski”, zadanie zwiększenia naszego potencjału obronnego, a jako przesłanka ziszczenia tego celu głównego hasło wewnętrznej konsolidacji, zjednoczenia sił twórczych w narodzie. W maju 1936 stanął u steru rządu gabinet gen. Składkowskiego i w maju 1936 wysunął na czoło zadań naszych Marszałek Śmigły-Rydz „obronę Polski’ i konieczność przerzucenia przez ramiona „łańcucha“, któryby podciągnął Polskę wzwyż, a któryby uchwycili nie tylko starzy bojownicy o niepodległość, lecz również i wszyscy ludzie dobrej woli i twórczej siły.

Pod znakiem obu tych zadań upłynęły ostatnie dwa lata.

Oprzeć się oczywiście te zadania musiały na dokończeniu dzieła, zapoczątkowanego już przez poprzedników tego rządu: uczynienia naszej równowagi budżetowej objawem stałym i absolutnie zabezpieczonym. To było hasłem wszystkich rządów „pomajowych“ i — jak wiemy — stało się Lecz nie było wystarczające. Trzeba było do tego faktu zrównoważonego budżetu dołączyć wielki plan inwestycyjny. przejść do ofensywy, znaleźć środki, by stworzyć w Polsce nowe wartości, zapewniojące nie tylko zwiększenie naszego potencjału obronnego, ale również i zwiększenie zasięgu pracy i wytwórczości. Dziś mamy już w tej mierze rezultaty. Nasza produkcja i konsumcja zbliżają się już w całym szeregu pozycji do stanu przedkryzysowego. Tempo rozbudowy Centralnego Okręgu Przemysłowego jest sprawdzianem, który napawa nas szczerą otuchą.

Warunkiem, który umożliwia realizację tych zadań, podjętych przed dwoma laty, jest oczywiście ład wewnętrzny w państwie, spokój i skupiona praca, bezwzględne poczucie bezpieczeństwa, — a równocześnie usprawnienie organizacyjne wszystkich władz administracyjnych, wszystkich sił, działających w życiu państwowym

Nie ulega wątpliwości, że niespożyte są właśnie pod tym względem zasługi szefa rządu, gen. Składkowskiego. Wnosi on do naszego życia zbiorowego walor, w który niestety nie nazbyt obfitujemy: zmysł organizacyjny, silne poczucie realności, cnotę porządku i punktualności, jest w nim zrozumienie, że władza wtedy spełnia swój obowiązek, gdy sama świeci przykładem obowiązkowości, gdy rozumie duszę i potrzeby obywatela.

M. G.

Na rozstajnych drogach

Analiza psychiki młodego pokolenia

Dużo się pisze, a jeszcze więcej mówi o działalności młodych, która przejawia się we wszystkich dziedzinach życia, zatacza coraz szersze kręgi, dąży konsekwentnie do określonych celów, określonymi drogami.

Ruch młodych, który obserwujemy we wszystkich niemal częściach świata, ma niewątpliwie wspólne cechy psychyki właściwej młodym pokoleniom.

Fakt, że pewien odłam młodzieży idzie wyraźnie określoną programem ideowym drogą, daje się łatwo wytłomaczyć jej nastawieniem psychicznym Poprostu psychika X jednostek młodych została zaatakowana jednym i tymsamym bodźcem, wywołując u wszystkich jednaką reakcję, która się wyraziła na zewnątrz w jednym nastawieniu myślowym i w sprecyzowanym dążeniu do jednego celu. Z powyższego wynika, że **aby osiągnąć efekt konsolidacji jak najszerszych mas młodego pokolenia, należy działać na nie pewną, jasną, konkretną tezą, stanowiącą ów wyżej wspomniany bodziec.**

Aby to odziaływanie na psychikę młodzieży dało pożądany skutek, to znaczy: w konsekwencji czynów zaznaczyło się jaknajwiększą ilością znaków dodatnich, trzeba poznać najważniejsze składniki psychiki młodego pokolenia.

Wewnętrzne „ja“ młodzieży składa się z pewnych warstw, które z biegiem lat, równocześnie z procesem starzenia się organizmu ludzkiego, ulegają zupełnemu zanikowi, lub przeobrażeniu. Stąd powstaje różnica poglądów między młodymi a starymi, tak zwany inny „kąt widzenia“ na jedne i te same zagadnienia.

Psychika młodzieży składa się z następujących warstw: z łatwości przyswajania, z siły twórczej, inicjatywy, siły woli, z zapału i entuzjazmu To są najważniejsze czynniki, które w sumie mogą dać nadzwyczajny efekt, jeżeli oczywiście znajdą odpowiednie dla siebie możliwości twórczego wyładowania. Te możliwości określiliśmy mianem bodźca.

Aby zaspokoić pierwszy bodajże najważniejszy składnik psychiki młodych — łatwość przyswajania — trzeba umożliwić najszerszym warstwom młodzieży możność kształcenia się, ze zwróceniem szczególnej uwagi na szkolenie zawodowe.

Praca wytwarza zapał, a jej ciągłość — entuzjazm. Z tego wynika, że młodzież winna pracować systematycznie i ciągle. Oczywiście należy dbać o określony rodzaj i charakter pracy.

Starsze roczniki społeczeństwa zatracają łatwość przyswajania. Twórczość zamienia się w przetwarzanie, siła woli, zapał i entuzjazm oraz inicjatywa ulegają osłabieniu. To zjawisko wskazuje nam na większą elastyczność psychiki młodych.

We wszystkich poczynaniach zasadniczym czynnikiem jest siła woli.

Tutaj znowu musimy się zwrócić do skarbnicy psychicznej młodych, w której uwarstwienie silnej woli występuje w potężnych rozmiarach.

Po zrozumieniu zasadniczych, najbardziej istotnych składników psychiki młodego pokolenia i po zastosowaniu odpowiednich środków, umożliwiających rozwój stanu duchowego młodzieży, działalność jej da napewno dodatnie rezultaty.

Polska znalazła się w szeregu państw, które z łatwością zrozumiały doniosłą rolę młodzieży w życiu państwowym i dała wyraz swojego zrozumienia, powołując młodych do służby dla państwa. Zjednoczenia młodzieży w karnych szeregach organizacyjnych, zjednoczonych nie tylko zewnętrznie ale zjednoczonych psychicznie, daje gwarancję trwałej konstelacji.

Aleksander Junosza-Gałecki

Na froncie politycznym

OSTATNI SKŁAD KIEROWNICTWA Z. M. P.

Po zmianach i wystąpieniach araz ostatecznej reorganizacji skład kierownictwa głównego Związku Młodej Polski przedstawia się następująco: Kierownik mjr. Edmund Galinat, pierwszy zastępca organizacyjny — Henryk Puziewicz, drugi zastępca ideowo - wychowawczy i szef sztabu — Janusz Makowski, kierownik organizacji terytorialne — Euzebiusz Bosiński, kierownik sekcji wiejskiej — Antoni Baczewski, kierownik sekcji robotniczo-rzemieslniczej — Józef Blajer, kierownik sekcji akademickiej — Jerzy Sadkowski.

SRAWA DZIENNIKA LUDOWCÓW JEST AKTUALNA

Na szeregu zgromadzeń Stronnictwa Ludowego w woj. warszawskim wysuwana jest ostatnio sprawa powołania do życia przez działaczy Stronnictwa Ludowego własnego Organu codziennego w stolicy. Inicjatorem tej myśli jest prezes Kasperlik. Na jesieni będzie ponoć również aktualną sprawa powołania do tego celu specjelnej spółdzielni wydawniczej.

——:O:——

Przed rekonstrukcją gabinetu angielskiego



CHAMBERLAIN



HALIFAX

Dzienniki zapowiadają daleko idącą rekonstrukcję gabinetu.

Korespondent dyplomatyczny „Daily Mail” twierdzi, że premier Chamberlain dokona wielu przesunięć w składzie rządu. W obecnej chwili toczą się pomiędzy premierem Chamberlainem i jego doradcami rokowania w sprawie tych zmian.

Konserwatywny organ „Daily Express’ podkreśla, że m. in. ustąpi również z zajmowanego obecnie stanowiska minister spraw zagranicznych lord Halifax.

Kronika tygodniowa

Dwuwymiarowe rozważania

Magia cyfr jest tak samo silna, jak magia słów. W celowym uszeregowaniu mają one swoją wielką wymowę obrazując rzeczy smutne, lub pocieszające. I choć tabelki, czy zestawienia bardziej nużą niż gładkie, wycyzelowane okresy zdań — przecież są czasem niezastąpione i jedyne w swej wymowie. Trzy — cztery — rozmaicie powykręcane czarne wężyki doskonale potrafią zastąpić olbrzymi i fachowy artykuł — i to jest ich zaleta.

Nic tedy dziwnego, że „Rocznik Statystyczny" — miliony samych liczb — jest najpoczytniejszą książką w Polsce mającą ponod 75-tysięcy nakładu.

Właśnie takimi cyframi chciałbym naszpikować niniejszą kronikę, choć przyznaje, że robię to bez specjalnego entuzjazmu. Utarło się bowiem mniemanie, że artykuł, w którym autor operuje liczbami jest „nudną piłą" i że tej nudnej piły pod żadnym pozorem nie należy czytać, jeśli się nie chce zasnąć po kilku pierwszych zdaniach.

Trudno jest z takim stanowiskiem polemizować, gdyż, mimo wszystko, nie jest ono pozbawione słuszności. Niemniej jednak w niektórych wypadkach nie da się tego uniknąć.

Naprzykład „Pomoc Zimowa": jak ominąć, że w bieżącym roku ogólna kwota wpływów wynosi do kwietnia przeszło 31.5 miln. zł. i że niedobór z tytułu zmniejszonych świadczeń pracowniczych wynoszący około 5 miln. zł. został pokryty przez Fundusz Pracy, który zwiększył dotację z 3 na 8 miln. zł. Dzięki temu ogólna suma zebranych datków w bieżącym roku mniej więcej jest zbliżona do wyniku zeszłorocznego. Wyrównanie wpływów do poziomu roku ubiegłego jest jednak sztuczne i należy sobie bez osłonek powiedzieć, że Pomoc Zimowa nie dała spodziewanych rezultatów. Nie pomogły nawet zbiórki uliczne przeprowadzane z wszystkimi niemal ministrami na czele, gdyż zebrano (znów cyfry!) tylko 264 tys. zł. co w porównaniu z rokiem ubiegłym, w którym zebrano 794 tys. zł. jest znikomą liczbą.

Niektóre czynniki z niewątpliwą słusznością komentują fakt niecałkowitego wypełnienia budżetu Pomocy Zimowej negatywnym ustosunkowaniem się do niej pewnych grup społecznych. Świadczą o tym t. zw. czarne listy rozwieszone we wszystkich miastach zagłębiowskich. Klasa pracująca — jak zwykle — wypełniła w zupełności to, czego od niej żądano. Natomiast inne klasy społeczne — jak zwykle — ociągają się. Oto w biuletynie prasowym Ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym m. in. czytamy:

„Wolne zawody dały dotąd tylko 522.347,32 własność nieruchoma zaledwie 367.985.00 inne składki od dochodu 219.983 zł. Od wszelkich więc dochodów fundowanych zebrano ledwo ponad 1 milion. Bardzo duży nacisk położony na ściąganie zaległości z wielkim trudem tylko zdoła wyrównać różnicę, jaka zachodzi między 1.250 tysiącami, jakie wypadają na podstawie dotychczasowych wyników, a 4.600 tysiącami z tego samego źródła w ub. roku".

I w konkluzji:

„Przekonywujemy się, niestety, że zbiórka dała tak poważne wyniki tylko dlatego, że pewne kategorie ofiarnych obywateli poniosły poprostu w roku bieżącym jeszcze większe ciężary, niż w roku ubiegłym. A bardzo wielu obywateli postawiło się poza nawias ofiarodawców".

Jeśli teraz wszystkie te cyfry przetransponujemy na inny wymiar to uzyskamy dokładny obraz przysłowiowego, polskiego słomianego ognia. Nowość, którą przecież była i Pomoc Zimowa przestała nas bawić. Pomysł stracił swą atrakcyjność z chwilą, gdy został powtórzony. Słoma wypaliła się — atrakcja straciła na wartości.

Skąpimy na pomoc bezrobotnym, choć nie można powiedzieć byśmy specjalnie oszczędzali. Obiła mi się o uszy naprzykład taka cyfra: Sosnowiec miesięcznie przepala przeciętnie 370 tys. zł. I znowu zróbmy małą woltę arytmetyczną: przy pomnożeniu przez 12 da nam to blisko 4.5 miliona złotych rocznie. Jak widać cenna smuga dymu tytoniowego unosi się nad Sosnowcem, który przecież jest dość biednym i zaniedbanym inwestycyjnie miastem. Nie mamy bowiem ani przyzwoitych ulic, ani dobrego światła, ani teatru, ani wreszcie rzeźni. O ulicach zwłaszcza pisano już wiele. Dopiero prezydent Kaczkowski w artykule zamieszczonym w „Expresie Zagłębia" na temat gospodarki miejskiej wyjaśnił, że z remontem ich nie jest taka prosta sprawa, Wybrukowanie bowiem kostką 1 km. jezdni kosztuje 100 tys. zł. czyli prosty rachunek: rocznie, miast papierosów, moglibyśmy mieć 44.4 km. nowych nawierzchni.

Nie mówię tego — broń Boże — żeby namawiać mieszkańców Sosnowca do zaprzestania palenia z przeznaczeniem zaoszczędzonej gotówki na budowę dróg. Tak sobie tylko ze statystycznej pasji. Poprostu dla zabawy.

Witold Majchrowski

Rejestracja bezrobotnych rzemieślników

Kurs przygotowawczy dla eksternów

Zarząd Związku czeladzi rzemieślniczej chrześcijańskiej w Sosnowcu, komunikuje, że w celach ewentualnych skierowań i ułatwieniach w uzyskaniu pracy, przyjmuje zapisy bezrobotnych czeladników - chrześcijan wszelkich rzemiosł i zawodów.

Równocześnie do wiadomości zainteresowanych podaje się, że w najbliższym czasie z inicjatywy Związku urządzony zostanie po raz ostatni 1-miesięczny kurs przygotowawczy dla eksternów, t. j. dla tych, którzy z jakichkolwiek bądź powodów nie ukończyli publicznej szkoły dokształcającej zawodowej i z tej racji pozbawieni są możności składania egzaminów czeladniczych.

Zgłoszenia bezrobotnych czeladników, jak i kandydatów na kursy, przyjmuje sekretariat Związku (Dom Społeczny, ul. Żytnia 10, pokój nr. 14) codziennie od godz. 17—20, w niedziele i święta od godz. 11—12.

Budżetowe posiedzenie rady

m. Dąbrowy

Onegdaj odbyło się trzecie z kolei posiedzenie budżetowe rady miejskiej w Dąbrowie pod przewodnictwem prezydenta Trzęsimiecha. Na posiedzeniu tym po szczegółowym omówieniu wydatków i dochodów nadzwyczajnych oraz rozpatrzeniu budżetów poszczególnych przedsiębiorstw miejskich — **budżet w całości został przez radę — uchwalony.**

Do budżetu w poszczególnych działach zgłoszono szereg poprawek i przesunięć pozycyj. Ogólną więc sumę budżetu zwyczajnego i nadzwyczajnego podamy po szczegółowym jej uzgodnieniu.

Nadmienić należy, że na wstępie onegdajszego posiedzenia, radna Berbecka zgłosiła wniosek w sprawie sprawozdania z rady miejskiej w Dąbrowie, umieszczonego w „Gońcu Warszawskim". W sprawozdaniu tym między innymi korespondent tego pisma podał, że posiedzenie było burzliwe i nie dużo brakowało, aby nie doszło do bójki pomiędzy radnymi.

Otóż wszystko co napisał w sprawozdaniu „Goniec Warszawski" dalekie było od prawdy. W związku z tym rada uchwaliła zwrócić się do redakcji „Gońca", aby sprostował wszystkie nieścisłości, jakie podano w sprawozdaniu.

Czystość i porządek

W CZELADZI

Miejska komisja sanitarno-porządkowa przeprowadza w dalszym ciągu inspekcją domów i posesyj w Czeladzi. Dzięki ścisłej kontroli w Czeladzi zapanowała wzorowa czystość i porządek.

Ostatnio odnowiono sporo domów, skutkiem czego miasto zyskało na estetycznym wyglądzie.

Drzazgi

Nieśmiertelna „Ciotka"

Bywają drobne na pozór zdarzenia, które jednak w sposob fatalny mogą zaciążyć na losach człowieka. — Takim zdarzeniem w życiu byłego dyrektora sosnowieckiego teatru p. J. Gołaszewskiego było wystawienie „Ciotki Karola" z Eugeniuszem Bodo Od tej pory poczęło się lekceważenie spraw miejscowego teatru. Zapachniał bowiem lekki chlebek coś niecoś podkasanej muzy, z którą się zbratał.

I tak już od dwu lat, aż do znudzenia, powtarza się gdziekolwiek ucha nadstawić, nieśmiertelna „Ciotka"

Obecnie dowiadujemy się, że p. Gołaszewski wydzierżawił wspólnie z E. Bodo lokal „Cyrulika Warszawskiego", gdzie znowu będą wystawiali od 19 bm. tę „Ciotkę".

Że ludzie w rozmaitych miastach chodzą to oglądać — jeszcze można zrozumieć, ale, że im się chce tak bez przerwy przez dwa lata?!

Naprawdę wytrzymały jest ten pan E. Bodo! *wim.*

—:o:—

Dziury w całym

Kolorowo

Nie czerwone, co zielone,
a zielone, nie różowe
więc niebieskie — to nie złote
i nie złote — fioletowe.
Gdy jest czarne — mówią białe
tak jest wszystko poplątane...
No i taka polityka,
że się z krowy robi byka.

SMOK.

Współpracownikom Fabryki Hulczyńskiego w Sosnowcu oraz tym wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę

ś. p.

FRANCISZKOWI SPYCHALE

serdeczne podziękowanie składa

Żona i Rodzina

Przy głośniku

ELEKTROWNIE ŚLĄSKIE WALCZĄ Z ZAKŁÓCENIAMI.

W ślad za elektrownią w Ciszynie, która w przepisach dla abonentów wstawiła zastrzeżenie, że moe odmówić dostawy prądu tym abonentom, ktorzy nie zabezpieczą motorów i przyrządów przed powodowaniem zakłoceń w odbiorze radowym poszły Śląskie Zakłady Elektryczne, które powzięły już odpowiednią uchwałę. W najbliższym czasie do akcji tej przyłączy się Elektrownia w Łaziskach Górnych, która opracowuje na swoim terenie całkowitą likwidację zakłóceń. Akcja śląskich elektrowni wywołała dużą wdzięczność ze strony radiosłuchaczy na Górnym Śląsku, który jako okręg przemysłowy jest terenem największych zakłóceń w odbiorze radiowym. Podkreślić należy, że na Śląsku 95 proc. abonentów posiada odbiornki lampowe, ktore w przeciwieństwie do detektorów podlegają zakłóceniom odbioru radiowego.

TRANSMISJA Z POŚWIĘCENIA KOPCA MARSZ. J. PIŁSUDSKIEGO W ZAWADACH.

Ludność powiatu siedleckiego usypała we wsi Zawady kopiec ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Dzisiaj odbędzie się poświęcenie Kopca. Polskie Radio z tej uroczystości nadaje transmisję, która umieszczona zostanie w programie tegoż dnia o godz. 20.35.

Budujmy szkoły

Reportaż

IDĘ ULICAMI MIASTA...

Sosnowiec jest miastem, które nie kryje się z niczym. Zdradzi ci wszystkie tajniki i niespodzianki w miarę tego, jak stajesz się natarczywy w poszukiwaniu zaułków.

W stolicy zagłębiowskiej obok biedy, niedostatku, wzrasta przepych... Okazałe gmachy o pięknych fasadach, biały metal, szkło stal...

Prócz gmachów urzędowych, publicznych — domy prywatne, czynszowe, strzelają żel-betonową konstrukcją ku górze. Styl prosty i gładki, lecz piękny.

Aż dziw bierze, że dzieje się to w tak szybkim tempie. Na miejscach, gdzie do niedawna rosły polne kwiaty i pozostały jeszcze ślady karczowania pni sosen, powstają żelazne konstrukcje fabryk, wiaduktów mostów i nowoczesnych budynków, stwarzając cych perspektywy nowych ulic i dzielnic. Dzielnic, które blokami domów znacząc proste i krzywe linie — zbiegają się jednak do centrum miasta, niby do celu.

* * *

Niebo jest pogodne, kóloru niebieskiego. Miasto zażywa majowych kąpieli słonecznych.

„Stary Sosnowiec" jest zaciszny, nie spieszy się i prowadzi żywot spokojny...

Bierze udział w biegu wypadków przez słuchanie głosów świata. Niskie czerwono - szare domy są zawsze pogodne, jak ich mieszkańcy.

W sąsiedztwie Alei, w niewielkim prostokątnym ogródku jordanowskim, bawią się gromadnie, beztrosko dzieci. Podrzucają piłkę w górę, skaczą i grzebią w piasku. Wokół nich zieleń i swoboda.

Nie wszystkie dzieci lubią ogródek jordanowski. Niektóre wolą ulicę. Ulicę wyboistą, i z kurzem, którą suną furmanki, tramwaje i samochody.

Skoro chcą ulicę, dać im ulicę, ale tę, na której nie grozi niebezpieczeństwo. Podobnie jak to zrobiono dziecom angielskim.

Jest też skwer dla dorosłych. Na ławkach wygrzewają się w słońcu mężczyźni i kobiety. Przeważnie bezrobotni. Jedni romansują inni z gazetami w ręku dyskutują na temat: ostatnich obrotów osi Rzym—Berlin i stworzenia pięciu kantonów w Czechosłowacji. Przeważają ci, którzy chcieliby skręcić, złamać tę oś.

Co robi Pogoń o ciasnych uliczkach? Jest stłoczona i zakurzona. Wsłuchuje się w odgłosy pracy dużej fabryki stali i żelaza oraz zagłębiowskiego Manchesteru.

A Sielec?

Sielec wpatrzył się w leniwy bieg Czarnej Przemszy, lecz niewiadomo czy doczeka się widoku portu węglowego w sąsiedzkim Modrzejowie.

Woda w rzece jest czarna i dlatego słabo odbija widoki okolicy

* * *

W bocznej uliczce za oknem wystawione jest woskowe popiersie kobiety. Twarz ma żółtą, uśmiechniętą, a na głowie widać misternie osadzoną peruke.

Na szybie figuruje napis: „Fryzjer damsko - męski. Trwała ondulacja i manicure".

Trzeba odwiedzić ten zakład. Gdy otwarły się drzwi trzy osoby zerwały się z krzeseł. Jest pusto. Dochodzi południe, a ja jestem dopiero pierwszym „gościem".

Właściciel o woskowym uśmiechu kobiety z okna zaprasza mnie przed lustro i przystępuję do strzyżenia głowy. Brzęczą nożyce, syczy gruszka z wodą kolońską i odurza zapach pudru...

Płacę 50 groszy.

W kącie salonu pomocnik fryzjerski i manikurzystka popisują się zdrabnianiem słów. Żartują, czy też przygotowują się do próby przyjęcia „gości". Nie wiem.

* * *

Zapada zmrok. Ulica 3-go maja ożywia się. Ulica spieszy się. Może nie potrzebnie. Te same twarze można wi dzieć kilkakrotnie.

Ulica żyje i daje wrażenie, że dąży do właściwego celu...

W kawiarni jest przysłonięte okno na ulicę. Niemal wszystkie stoliki są zajęte. Są to stali bywalcy. Przychodzą tu codziennie, jak do biura. Szukają się wzajemnie i spędzają całe wieczory przy „pół czarnej" lub piwie Mówią dużo, lecz spokojnie.

Częstokroć korzystają z telefonu, jakby załatwiali poważne interesy. Tymczasem jest to umawianie się na spotkanie, lub są to pozdrowienia dla znajomych, z którymi rozstali się wczoraj.

Kawiarnie istnieją po to, by było skąd telefonować z kimś spotkać się i gdzie „mieszkać".

* * *

Kamienne bloki domów zrosły się z płaską ulicą. Różnobarwne neony rozlewają się po fasadach domów, opiewając swój triumf świateł nocy...

Dochodzi północ.

Ulice pustoszeją. Nastaje cisza.

Na wszystkich niemal rogatkach wzdłuż ulicy, przy której znajduje się wiadukt, stoją dziewczyny z półświatka. Podpatrują ostatnich przechodniów, o źle zawiązanych krawatkach i zmiętych twarzach. Zapraszają ich ciepłym słówkiem lub wymownym gestem ręki.

Noc należy już do nich.

BOLESŁAW PIĄTEK

Nowe ceny

MIĘSA

Od poniedziałku, dnia 16 bm. obowiązują następujące ceny mięsa:

Mięso wołowe z 20 proc. dokładką kości z uboju mech. 90 gr., z uboju ryt. 1.05 zł. Mięso wołowe pieczeniowe z 20 proc. dokładką kości z uboju mech. 1.10 zł.; ryt. 1.30 zł. Kości 30 gr. z uboju mech. 1.10 zł., ryt. 1.20 zł. Mięso cielęce z kością zadnie z uboju mech. 1.20 zł., ryt. 1.30 zł. Mięso cielęce bez kości z uboju mech. 1.50 zł., ryt. 1.65 zł. Mięso baranie z kością przednie z uboju mech. 1.10 zł., ryt. 1.20 zł. Mięso baranie z kością zadnie z uboju mech. 1.20 zł., ryt. 1.30 zł. Mięso baranie bez kości z uboju mech. 1.50 zł., ryt. 1.65 zł. Polędwica z ub. mech. 2.20 zł. ryt. 2.60 zł.

Echa „jajowej" demonstracji

w Teatrze Miejskim w Sosnowcu

W Sądzie Okręgowym w Sosnowcu odbyła się rozprawa przeciwko absolwentowi gimnazjalnemu Edmundowi Zaborskiemu (Sosnowiec, Dańdowska 10), ostatniemu uczestnikowi pamiętnej demonstracji „jajowej" w teatrze miejskim w Sosnowcu podczas wystawienia przez zespół Cyrulika Warszawskiego komedii muzycznej p. t.: „Kariera Alfa Omegi".

Jak powszechnie wiadomo, bezpośrednio przed przedstawieniem rzucono z galerii na widownię zgniłe jaja. Miało to być wyrazem protestu pewnej grupy młodzieży, iż w sztuce grała większość aktorów żydów oraz że na scenie w sposób niewłaściwy wystawiano karykatury dostojn. państwa

Aresztowano wówczas szereg osób, które były już sądzone, rozprawę zaś wyłączono jedynie w stosunku do Zaborskiego, co do którego brak było dostatecznego materiału dowodowego Ostatnio Z. odpowiadał przed Sądem Grodzkim w Sosnowcu i skazany został na dwa tygodnie bezwzględnego aresztu. Sąd Okręgowy jednakże wyrok ten na wczorajszym posiedzeniu uchylił i uwolnił Zaborskiego od winy i kary.

Wiadomości bieżące

Niedz. 15 Maj	Dziś: Zofii Jutro: Jana Nep. Wschód słońca: 3,43 Zachód słońca 7,22

DYŻURY DZIENNE i NOCNE APTEK W SOSNOWCU.

Dnia 15 maja dzienne i nocne dyżury pełnią następujące apteki:

H. Rogowskiego, ul. Małachowskiego 12

C. Truszkowskiego, ul. Piłsudskiego 46.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

Już dziś ujrzymy dwukrotnie świetnego komika Władysława Waltera, który wystąpi w melodyjnej operetce „Cnotliwa Zuzanna"—po południu o godz. 17.15 i wieczorem o godz. 20.30. Oprócz ulubieńca publiczności wystąpią pp. Maria Nochowiczówna, Bolesław Folański, Blanka Olszańska, Karolina Sroczyńska Halina Lubiczowna, Hanka Dobrzanka, Cecylia Łączkówna, Józef Tylczyński, Henryk Rzewuski, Stanisław Winiecki Karol Koszela, Marian Nowakowski, Władysław Oksza i inni. Orkiestrą dyryguje kapelmistrz Zygmunt Golimowski. Na czele baletu ujrzymy primabalerinę Halinę Lubiczównę. Aby operetka mogła zabłysnąć całym bogactwem kolorów wystawiona będzie w nowych, pięknych dekoracjach pędzla znanego art. malarza Aleksandra Makarewicza.

Dla dzieci o godz. 15 tego dnia teatr wystawia jedną z najpiękniejszych bajek z muzyką, baletem i śpiewami pt. „Królewna Śnieżka i siedmiu karłów".

Kasa teatru czynna od godz. 11 do 13 i od 14-ej.

We wtorek 17 bm. wystąpi gościnnie po sukcesach zagranicą nasza słynna rodaczka, znakomita disseuse Gena Prushumoru, piosenki i tańca.

— **PORANEK HARCERSKI.** Komisja porankowa zarządu obwodu związku harcerstwa polskiego w Sosnowcu dziś w sali kina Zagłębie urządza poranek dla dzieci, młodzieży i starszych w wykonaniu uczniów szkoły powsz. nr. 17 im. Św. Barbary i film „Ordynat Michorowski". Początek poranku o godzinie 11.30.

— **KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ Z POGONI** komunikuje, że ze względów od siebie niezależnych zmuszone jest odwołać zapowiedziane na dziś w teatrze miejskim w Sosnowcu przedstawienie pt. „Genowefa.". Sztuka ta odegrana zostanie w dniu 22 maja br. o godz. 16.30 w teatrze miejskim w Sosnowcu. Wykupione na dzień 15 bm. bilety ważne będą na dzień 22 bm.

— **ZAWODY MODELI LATAJĄCYCH** Obwód miejski LOPP. w Dąbrowie urządza w dniu dzisiejszym (niedziela) o godzinie 11-ej na terenach nadleśnictwa w Gołonogu (za stacją kolejową obok boiska sportowego) zawody modeli latających, w których weźmie udział kilkunastu zawodników w różnych grupach. — Wstęp na zawody wolny. Zarząd obwodu zaprasza na te zawody wszystkie osoby interesujące się modelarstwem lotniczym, a szczególnie młodzież szkolną.

— **ZARZĄD ROSYJSKIEGO TOWARZYSTWA DOBROCZYNNOŚCI W POLSCE, ODDZIAŁ W SOSNOWCU** podaje do wiadomości, iż w dniu 29 maja r. b. w siedzibie zarządu (ul. Modrzejowska 1, m. 12) odbędzie się doroczne walne zgromadzenie członków Towarzystwa, w pierwszym terminie o godz. 15-ej. o godz 16, ważne bez względu na ilość przybyłych członków, z następującym porządkiem obrad: 1) Otwarcie zgromadzenia 2) Wybór przewodniczącego i sekretarza zgromadzenia; 3) Odczytanie protokółu poprzedniego walnego zgromadzenia; 4) Sprawozdanie zarządu za rok 1937. 5) Sprawozdanie komisji rewizyjnej 6) Dyskusja; 7) Wybór nowych członków zarządu na miejsce ustępujących; 8) Wybór komisji rewizyjnej; 9) Wolne wnioski.

— **ZARZĄD P. C. K. W MILOWICACH** urządza Wielką Zabawę Majową w parku w Milowiach, dziś. Początek zabawy o godz. 3 po południu.

Zabił swego szwagra

podczas kłótni o majątek

Sąd okręgowy w Kielcach na sesji wyjazdowej w Miechowie skazał mieszkańca wsi Zielenice, pow. miechowskiego, Aleksandra Dynura, na dożywotnie więzienia z pozbawieniem wszelkich praw na zawsze, za zabójstwo swego szwagra, Józefa Wawrzenia ze Smoniowic.

Jak wykazał przewód sądowy, zabójstwo dokonane było z premedytacją na tle zemsty o spłatę majątkową. Zabójca wpierw pertraktował z pewnym osobnikiem ze Słomnik o zgładzenie szwagra za wynagrodzeniem pieniężnym, a gdy to nie osiągnęło celu, sam zastrzelił szwagra na drodze w Zielenicach.

Nieszczęśliwy wypadek
ROWERZYSTY W GROŹCU

Wczoraj o godz. 5.30 rano obok kościoła w Groźcu uległ niebezpiecznemu wypadkowi pracownik cegielni „Dzwon" w Będzinie, 29-letni Franciszek Mitka, zam. przy ul. Pierackiego nr. 5 w Groźcu.

Mitka, jadąc do pracy na rowerze z niewyjaśnionych bliżej przyczyn upadł na jezdnię, przy czym rozbił sobie głowę oraz rozciął język. Rower został doszczętnie rozbity.

Ofiarę nieszczęśliwego wypadku w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala w Czeladzi, gdzie dokonano operacji języka i głowy.

— **9-TA DRUŻYNA HARCEREK** w Sosnowcu urządza dziś w sali Domu Spo łecznego ul. Żytnia „Zabawę Dziecinną". Początek o godz. 4-tej p. p. Wstęp 30 i 50 groszy. Całkowity dochód przeznacza się na obozy letnie tejże drużyny.

Kilofem w głowę
UDERZYŁ BIEDASZYBIKARZA

Przy bieda-szybach w Porębie w powiecie będzińskim, doszło do krwawego zajścia między 26-letnim Romanem Piętą, a 37-letnim Stanisławem Szumilasem.

W przystępie gniewu Pięta uderzył Szumilasa kilofem w głowę z taką siłą iż załamał mu kość czołową.

Zapalczywy szybikarz stanął wczoraj przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu i skazany został na sześć miesięcy więzienia.

———888888———

ROZKŁAD JAZDY
POCIĄGÓW OSOBOWYCH WAŻNY OD 15 MAJA B. R.

I. Przychodzą do Sosnowca:

Z Dęblina: 1,08 11,27

z Warszawy: 2.51 5,25 7,38, pos. 11.57, 16.53, pos. 21.20, x 22.30

z Strzemieszyc: **) 4.33, xo 5.01, x 6.08 13.33, x 18.53, *) 20.55

z Ząbkowic: 6.55 9.07 12,28 14,27 17.15 20.22, x 20.57 22.13

z Olkusza: 7.16

z Tunelu: 8.19 15.45 19.58

z Dąbrowy: x 8.35 x 10.04

z Częstochowy: 9.33 12.59 18.13 23.26

z Zawiercia: x 10.36 x15.17

z Skarżyska: 21.36

z Katowic: 0.09 0.38 x5.20 5.47 6.13 6.42 x6.51 7.13 7.49 8.29 *8.58 9.40 10.15 10.55 x12,05 12.39 13.24 14.08 15.06 x15.24 15,50 16,27 16.59 17.53 18.20 19.04 19.30 19.57 20,47 x21.27 22.35 x23.13

ze Szczakowy p. Kazimierz: 12,23 19,52

z Kazimierza: 7.31 23.02.

z Krakowa do Szopienic: 1.53 7.13 9.50 11.53 14.01 15.42 16.17 17.37 18.30 19,22 21.29.

II. Odchodzą z Sosnowca:

Do Warszawy: 0.11 0.46 x6.52, . posp. 8.30 10.59 13.26, posp. 19.05

do Dęblina: 5.20 16.29

do Dąbrowy: x5.22 x7.34, ***) 9.07

do Częstochowy: 5.49 7.15 15.02 17.01 20.51

do Tunelu: 6.15 14.10 22.37

do Radomia: 6.43

do Ząbkowic: 7.54 9.44 12.41 15.52 18.24 19.32 x23.17

ze Strzemieszyc: 10.17 x15.27 17.37 x21.52

do Zawiercia: x12.08

do Olkusza: 20.00

do Katowic: 1.10 2.32 4.34 x5.03 5.32 x6.01 7.40 8.21 9.10 9.35 x10.07 x10.40 11.28 11,58 12.30 13.00 13.35 14.29 x15.13 15.47 16.36 17,18 18.14 x18.55 19.42 20.23, *) 20.59 21.22 21.37 22.14 x22.31 23.30

do Szczakowy p. Maczki i Kazimierz: 8.30.

do Kazimierza: 15.05

do Szczakowy p. Kazimierz: 17.25

do Maczek: 23.38

z Szopienic do Krakowa 5.22 6.22 8.31 8.41 10.17 11.13 13.10 14.38 15.26 17,54 19,40 20.31 21.44 22.58.

OBJAŚNIENIA ZNAKÓW: x (przed godziną) kursuje w dni robocze. xo kursuje codziennie, a od 16/VI do 1/X i od 18/XII do 31/III 1939 r. tylko w dni robocze. *) od 5/VI do 4/IX w dni świąteczne z Rabsztyna. **) kursuje w niedzielę i święta od 16/VI do 1/X i od 18/XII do 31/III 1939 r. ***) kursuje na odcinku Katowice—Dąbrowa Górnicza w dni robocze, zaś od 5/VI do 4/IX w dni świąteczne do Rabsztyna.

Z Olkusza

(o) **OSOBISTE.** Nowym zawiadowcą mianowany został p. Marian Eliasz, ostatnio zawiadowca st. Chęciny.

(o) **ŚWIĘTO MATKI W WIERBCE.** Staraniem kierownika szkoły p. Kwiet-

Biskup częstochowski dr. Kubina
w Nowym Sielcu w Sosnowcu

Komitet przyjęcia JE. ks. biskupa dr. Kubiny podaje do wiadomości, że przyjazd Najdostojniejszego Arcypasterza na wizytację parafii do Nowego Sielca nastąpi we wtorek, dnia 17 bm. o godz. 17-ej.

Komitet zwraca się z apelem do całego społeczeństwa katolickiego i organizacyj społecznych na terenie parafii o wzięcie jaknajliczniejszego udziału w powitaniu Dostojnego Gościa, które nastąpi przy bramie tryumfalnej na ul. Zamkowej. Po powitaniu pochód przejdzie ulicami Zamkową, Staszica, Piekarską i Dworską wprowadzając JE. ks. biskupa do kościoła.

Komitet prosi mieszkańców o udekorowanie domów przy tych ulicach.

Wizytacja ks. biskupa
W KLIMONTOWIE

W dniach 11—13 bm. Jego Ekselencja ks. biskup dr. T. Kubina wizytował parafię w Klimontowie sosnowieckim.

Na powitanie dostojnego gościa wyruszyła procesja, w której wzięli udział: młodzież szkolna z ciałem pedagogicznym, organizacje i bractwa kościelne z krzyżami i sztandarami, stowarzyszenia społeczne, orkiestra górnicza, liczne duchowieństwo z dziekanem ks. prał. Golą na czele oraz wielotysięczne rzesze wiernych. Przy pierwszej bramie biskupa Kubinę powitali 5-letnia Ela Wąsówna okolicznym wierszem i kwiatami, 13-letnia rycerka z Krucjaty Szydłowska i gospodarz p. Madej chlebem i solą; przy drugiej — dyrektor T. K. S. inż. Frycz i górnik Staśkiewicz. W kościele składał ks. biskupowi sprawozdanie miejscowy proboszcz ks. Cz. Drożdż, po czym ks. biskup wygłosił podniosłe przemówienie.

W czwartek Jego Ekselencja celebrował uroczystą Mszę św. po czym udzielał Sakramentu Bierzmowania młodzieży szkolnej, a popołudniu młodzieży pozaszkolnej i starszym. W tymże dniu złożył prywatne wizyty. Wieczorem zaś na placu obok kościoła składały ks. biskupowi sprawozdania ze swych działalności organizacje i bractwa kościelne.

W piątek od godz. 9.30 biskup prze prowadził wizytacje: szkoły powszechnej, przedszkola Tow. Kopalń Sosnowieckich, czytelni Polskiej Macierzy Szkolnej, subsydiowanej przez TKS, sklepu spółdzielczego. O godz. 17 opuszczał Klimontów, żegnany przez miejscowe społeczeństwo.

Oddział ZPZZ.
powstał w Ząbkowicach

W lokalu Związku rezerwistów w Ząbkowicach odbyło się organizacyjne zebranie robotników czeskiej fabryki T. A. „Ząbkowice", celem utworzenia oddziału Zjednoczonych Polskich Związków Zawodowych.

Zebranie otworzył p. Eugeniusz Zacharmin, powołał na przewodniczącego p. Nowaka Antoniego, który poprosił dwuch asystentów w osobach pp.: Bartla Henryka i Karwickiego Jana i omówiwszy cele i zadania Z. P. Z. Z. udzielił głosu p. Zacharminowi Eugeniuszowi dla odczytania deklaracji ideowej i statutu Z. P. Z. Z. Po odczytaniu deklaracji i omówieniu spraw organizacyjnych przystąpiono do wyboru zarządu, który przez zebranych w ilości osób 40 został jednogłośnie wybrany w składzie pp.: Bartel Henryk — prezes, Marzec Paweł — wiceprezes, Winter Witold — sekretarz, Karwicki Tadeusz — zast. sekr. Karwicki Jan — skarbnik, Plazek Piotr — zast. skarb., Sobczyk Edward, Kwiatkowski Franciszek czł. zarządu Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Zarebski Antoni — przewodniczący, Krzysiak Jan i Wilczek Jan.

...nia odbyło się w świetlicy strzeleckiej w Wierbce, przy szczelnie wypełnionej sali, uroczyste święto Matki.

Po przemówieniach, dziatwa popisywała się deklamacjami i inscenizacjami po czym rozdała swym matkom wiązanki kwiecia.

Szybowiec lądował
POD PILICĄ

Wskutek braku prądów termicznych wylądował onegdaj na polach obok ruin zamku smoleńskiego pod Pilicą szybowiec typu P. W. S. 101, należący do szkoły szybowcowej w Bezmiechowej w pow. leskim, pilotowany przez Tadeusza Górę.

Lądowanie odbyło się normalnie bez szkody ani dla pilota, ani dla szybowca.

Szybowiec zostanie zabrany dzisiaj przez specjalne auto ciężarowe, przysłane przez szkołę w Bezmiechowej.

Podwyżka płac
W FABRYCE „LASKI"

W wyniku pertraktacji delegatów robotników fabr. gwoździ „Laski" k/Bolesławia pod Olkuszem, zarząd fabryki zgodził się na podwyżkę dotychczasowych płac, mianowicie: dla robotników zarabiających do 3 zł. dziennie — 3 proc., dla zarabiających ponad 3 zł. — 2 proc. Ponad to robotnicy otrzymali ekwiwalent za węgiel: mający na utrzymaniu rodzinę zł. 3, samotni zł. 1.50 miesięcznie.

SPORT

Dzisiejsze mecze
W ZAGŁĘBIU

Wdniu dzisiejszym odbędą się następujące mecze o mistrzostwo ligi, a mianowicie: W Czeladzi CKS spotka się ze Skrą. W Będzinie będzie grała Sarmacja z Turystami. W Zawierciu Zagłębie o godz. 16.30 spotka się z Wartą, a w Częstochowie grać będzie: Częstochówka z Brygadą. W Sosnowcu na boisku Unii o godz. 17 ej Brynica spotka się z Unią.

O mistrzostwo A klasy walczą: Zew z Hakoachem, Solvay z AKS, Zagłebianka z Orłem, Płomień z Czarnymi, Sosnowiec z Cynkownią o godz. 14.15 na boisku przy ul. Rudnej w Sosnowcu.

O mistrzostwo B klasy: CKS II — Saturn, Sarmacja II — Brynica II, Dąbrowa — Cyklon, Strzelecki — Zagłębie II na boisku Policyjnego w Sosnowcu o godz. 16.

RADIO
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Niedziela, 15 maja

8.00 Sygnał czasu i pieśń „Pod Twoją obronę". 8.05—8,15 Dziennik poranny. 8,15 Audycja dla wsi. 9.00 Regionalna transmisja z Kalisza (przez Poznań). 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Poranek symfoniczny (z Krakowa). 13,00 Przegląd kulturalny. 13.10 Fragment z powieści Klemensa Junoszy. 15.30 Muzyka obiadowa. W przerwie ok. godz. 14,00 Transmisja z uroczystości przekazania Armii 10 czołgów. 14,45 Audycja dla wsi. 15.45 Wszystkiego po trochu — audycja dla dzieci. 16,05 Wolfgang Amadeusz Mozart — koncert (trio). 16,25 Recital śpiewaczy Sergiusza Benoni'ego. 16,45 O ochronę zabytków przeszłości. 17.00 Podwieczorek Fiołkowy. Transmisja z sali Kasyna i Koła Literacko-Artystycznego we Lwowie. W przerwie około godz. 17.55 Chwila Biura Studiów. 19,00 Transmisja z Marszu im. Marszałka Piłsudskiego — „Sulejówek—Belweder". 19.20 Oryginalny Teatr Wyobraźni: „Brat znajduje brata" 19.45 Muzyka popularna w wyk. Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej. 20,30 Program na jutro. 20.35 Transmisja z poświęcenia Kopca Marszałka Józefa Piłsudskiego w Zawadach. 20.50 Dziennik wieczorny. 21,00 Wiadomości sportowe ze wszystkich Rozgłośni P. R. 21.15 „Ta—joj" — wesoła audycja — ze Lwowa. 2200 Opowieść o Wagnerze (z Krakowa). 22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23.00 — 1,00 Patrz program z Katowic.

KATOWICE.

Niedziela, 15 maja.

6,15 Surmy śląskie. 6.30 Koncert poranny orkiestry wojskowej. 7.00 — 8.05 Chór szkoły 2 w Chropaczowie. 8.50 Koncert życzeń. 8,50—9,00 Walka z gruźlicą — pogadanka dr. wet. Józefa Brudka. 13.00—15,10 Teatr Polski żywej — pog. Alfreda Jesionowskiego. 15.45 Ludzie z królestwa hałdy — pog. Stanisława Jędrzejka. 15.55 Co słychać na Śląsku? — opowie red. Adam Mikulski. 16.05 — 16.45 W niedzielę przy żeleźnioku — audycja Stanisława Ligonia. 20.35 — 20.40 Wiadomości sportowe. 2300 Program na jutro. 23.05 — 23,50 Ze złotej serii jazzu — płyty.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Poniedziałek, 16 maja.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty), — 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty) 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 — 11,15 Przerwa. 11.00 Audycja dla poborowych. 11.15 Audycja dla szkół: Polscy koloniści w Ameryce południowej. 11.40 Od warsztatu do warsztatu. 11.57 Sygnał czasu hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00—15.30 Przerwa (Patrz program Katowice. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Z pieśnią po kraju. 16.15 Suity w wyk. Ork. Rozgłośni Wileńskiej 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Wpływ człowieka na przyrodę — odczyt. 17.15 Koncert kameralny. 17.50 Pogadanka sportowa i wiadomości sport. 18.10 Sylwetki kompozytorów jazzowych (płyty) 18.30 Program na jutro. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 Dyskutujmy — Społeczne i artystyczne zadanie literatury. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Koncert rozrywkowy (z Poznania). 21.40 Nowości literackie omówi Leon Piwiński. 22.00 Koncert Orkiestry P. R. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23.10 — 24.00 Patrz program z Katowic.

—(0)—

Żółw olbrzym

Na wybrzeżu Kuby schwytali rybacy żółwia, który ma 4 metry długości. Po dokładnym zbadaniu skorupy żółwia uczeni stwierdzili, że olbrzymie zwierzę żyło przynajmniej 500 lat.

Żółw ten był już na świecie, kiedy Kolumb odkrywał Amerykę. A co wtedy działo się w Polsce?

ZAWODY KONNE
W KATOWICACH

Dziś w szóstym dniu sezonu wyścigów konnych z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie rozegranych zostanie osm gonitw. Jedna wojskowa z przeszkodami na dyst. ok. 3600 mtr. Dwie z płotami z tych bardzo ciekawa o nagrodę 1200 zł. na dyst. ok. 2800 mtr. spotkają się Ruzal z Ney. Poza tym rozegranych zostanie pięć dobrze obsadzonych prawie równymi końmi gonitw płaskich na dyst. ok. 1600 do 2400 mtr.

Zapisy koni wypadły dobrze — gonitwy będą ciekawe o faworytów trudniej przez co wypłaty w totalizatorze mogą być wysokie.

Początek gonitw punktualnie o 15.30 — bez względu na pogodę. Komunikacja autobusami z Rynku do toru wyścigowego.

Poniżej podajemy wynik mianowań na dzień dzisiejszy:

Wojskowa z przeszkodami. Dystans ok. 3600 mtr. Nagroda 600 zł.: Waleczny, Bożenna, Duglas, Eros, Chętny, Druch Don.

Płoty. — Dystans ok. 2400 mtr. Naproda 450 zł.: Tabarin, Crosa Country Emir IV, Honwed, Nawój, Ama, Harrieta, Ontairo, Farys II.

Płaska. — Dystans ok. 1800 mtr. Nagroda 400 zł.: Destar, Albulka, Mona, Festy, Kaliba, Nora, Rewera, Laguna, Lusia, Tangara II, Kamrat.

Płaska. — Dystans ok. 2400 mtr. Nagroda 600 zł.: Dyktator, Gwiazdor, Ama, Garuffa, Traglast, Cynara, Hrrietta, Babiniez, Klinga.

Płoty. — Dystans ok. 2800 mtr. Nagroda 1200 zł.: Dumka, Ney, Pamir, Garlacz Merci, Hamlet II, Huzar, Memoria, Król Herod, Saturn.

Płaska. — Dystans ok. 1600 mtr. Nagroda 600 zł.: Croes Contry, Garuffa, Ama, Czarnobrewy, Nounoutte, Kiwi, Aza Dyktator, Etna III, Moutarde, Talier.

Płaska dodatkowa. Dystans ok. 1800 mtr. Nagroda 400 zł.: Tangara II, Rewera, Chmura, Koliba, Andrus, Festyn, Mona, Albulka.

Płaska. — Dystans ok. 1800 mtr. **Nagroda 400 zł.:** Feljer, Harrietta, Forum Tumpernikal, Hetman Koronny, Hulanka II, Kram.

Przepowiednie astrologiczne
DLA URODZONYCH 15 MAJA.

15 maja urodzeni — przybyli na świat pod wpływem gwiazdy Byka — która obdarzyła usposobieniem gwałtownym i imaginacyjnym, brak im poczucia do piękna, cechuje ich siła oporu, nieraz przejawia się melancholia i ulegają wpływom płci odmiennej, potrafią z łatwością przystosować się do warunków życia.

Największy wpływ na ich los życia, charakter i przeznaczenie wywiera Słońce, szczęśliwy miesiąc listopad, daty dnia 5, 12, 19, 26, liczby loteryjne 1 1 3 2 0 6

W roku panowania planety Wenery dzięki małżeństwu zrobią karierę i w tym czasie otrzymają wiadomość o niespodziewanym spadku po rodzinie.

Urząd Skarbowy w Zawierciu

w myśl § 83 Rozp. Rady Ministrow z dnia 25. VI. 32 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) podaje do publicznej wiadomosci, że dnia 20. V. 1938 r. o godz. 9—12 w majątku Rokitno Szlacheckie (Łazy) odbędzie się sprzedaż z licytacji w drugim terminie ruchomosci należących do Michała Polerskiego, a mianowicie: 616 sztuk sosen a zł. 1 30 oszacowane na zł. 800,80. 45 ms szczap sosnowych oszacowanych na zł. 130.—. Zajęte przedmioty będą sprzedane za cenę niższą od ceny szacunkowej, a oglądać je mozna w dniu licytacji w lesie „Mitręga" k/Hutek—gm. Rokitno Szlacheckie.

Naczelnik Urzędu: (—) Gaca Mieczysław.

Wolne posady
NA P. K. P.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie w najbliższym czasie przyjmie pewną ilość osób na strażników ochrony kolej. Na powyższe stanowiska mogą się ubiegać kandydaci, którzy odpowiadają następującym warunkom:

a) podoficerowie i szeregowi rezerwy, którzy odbyli obowiązkową służbę wojskową, posiadają dobrą opinię służbową, kategorię zdrowia „A", silną budowę ciała, wzrost od 170 cm. wzwyż, wiek nieprzekroczone 25 lat, ukończoną szkołę podoficerską i conajmniej 7 klas szkoły powsz.

b) nie posiadają żadnego zajęcia ani też innego źródła utrzymania i posiadają zaświadczenie Funduszu Pracy o zarejestrowaniu ich jako bezrobotnych.

Pierwszeństwo posiadać będą szeregowi rezerwy, którzy odbyli służbę czynną w żandarmerji i Korpusie Ochrony Pogranicza.

Podania o przyjęcie wnoszą kandydaci w terminie do dnia 25 maja b. r. do Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Krakowie przez Powiatową Komendę Uzupełnień.

POMOC DORAŹNA.

Na ulicy upadł jakiś człowiek. Omdlałemu pośpieszył z pomocą pan Agapit Smiruchowski, a następnie przewiózł go do pogotowia.

ten człowiek nie jest chory tylko pijany,

— Panie — powiada lekarz dyżurny czuć wódkę od niego.

— Nie, panie doktorze, on jest chory, a wódkę czuć dlatego, ponieważ dałem mu wypić trzy angielki, żeby doszedł do siebie.

Sygnatura I. Km. 1429/37.

Obwieszczenie
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu I-go rewiru Feliks Zemanek, mający kancelarię w Sosnowcu ul. Sienkiewicza Nr 8 na podstawie art. 602 Kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17-go maja 1938 r. o godz. 10 w Sosnowcu, ul. Leszno Nr. 5 odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, składających się z samochodu marki „Ford", ciężarowego Nr. Kl. 71938 — w sprawie na rzecz Heleny Czechowskiej oszacowanych na łączną sumę zł. 2000.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Licytacja rozpocznie się od 2/5 ceny oszac.

Dnia 6 maja 1938 r.

Sygnatura I Km. 970/38

że dnia 1 czerwca 1938 r. o godz. 11 w Sosnowcu, ul. Pilsudskiego Nr. 25 odbędzie się I-sza licytacja ruchomosci, składających się z 75 tuzinów skarpet męskich, bawełnianych, 3 i 3/4 przędzy 60 podwójnej, 19 tuzinów skarpet męskich, niciarnych f. „Renoma Sosnowiecka" i 8 tuzinów pończoszek dziecinnych Nr. 5 i 6 firmy „Renoma Sosnowiecka" w sprawie na rzecz Małki Meryn oszacowanych na łączną sumę zł. 765.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Licytacja rozpocznie się od 1/2 ceny oszac.

Dnia 9 maja 1938 r.

Komornik (—) F. ZEMANEK.

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA I WYCHOWANIE

NAJNOWSZYM systemem kroju, szycia „Patron Expres". Bliższych informacji modelowania, wyuczam przy pomocy udziela dyplomowana instruktorka S. Gawrońska przy pierwszorzędnej pracowni Anny Szczepańskiej. Sosnowiec — Wawel, Legionow 28

KONCESJONOWANE kursy kroju, szycia i modelowania wyuczają nowym systemem Marii Nowakówny, Sosnowiec Małachowskiego 5-a.

LOKALE

DO wynajęcia dwa pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka. Będzin, Krakowska 60.

1—2 POKOJE dobrze umeblowane, łazienka, ewentualnie kuchnia do wynajęcia. Kowalska 2/15

Drobne ogłoszenia

LOKALE

MIESZKANIE z wszelkimi wygodami 3 pokoje i kuchnia, centralne ogrzewanie do wynajęcia od zaraz oraz lokal parterowy na biuro, sklep itp. w nowym domu do wynajęcia od 1 sierpnia b. r. Wiadomość: Sosnowiec, ul. Sienkiewicza nr. 17-a u dozorcy.

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami od zaraz do wynajęcia. Wiadomość Teatralna 1—43.

POKÓJ komfortowy do wynajęcia. Sosnowiec, Małachowskiego 2-b, 1 piętro. Tel. 61973.

MIESZKANIE 3 małe pokoiki z kuchnią do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 25, dozorca wskaże.

WYNAJMĘ sklepy, budk. jatki —Bazar Bystrzonowskiego„ Sosnowice, Modrzejowska 30.

DO WYNAJĘCIA cztery pokoje z kuchnią, wszelkie wygody centrum Sosnowca, Piłsudskiego 8.

DWA pokoje z kuchnią (słoneczne) do wynajęcia. Będzin, Głowackiego 24.

DO wynajęcia sklep pokój z kuchnią. przedpokojem. Sosnowiec, Pułaskiego 4.

RÓŻNE mieszkania, sklepy do wynajęcia. Biuro „ORZ" Kilińskiego 1.

POSADY I PRACE

POTRZEBA zaraz 3 czeladników szewskich do obstalunków i reperacji. Całodzienne utrzymanie na miejscu. Poczta Niwka, Kościuszki 2.

POTRZEBNE panienki do podprasowania i do nauki prasowania od zaraz. Cygler, Sosnowiec, Głowackiego 1.

POTRZEBNA ekspedientka (kelnerka) zaraz. Hala Mleczna Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 18.

KUCHA"KI i kelnerki restauracyjnej poszukuje od zaraz. Wiadomość w Expresie.

POTRZEBNY czeladnik na duże sztuki i zdolny podręczny krawiecki od zaraz. Sosnowiec, ul. Chmielna 16.

POTRZEBNY praktykant na mechanika Kino „Apollo".

DŁUGOLETNI szofer (żyd) poszukuje posady. Zgłoszenia: administracja „Expresu Zagłębia" pod „Szofer".

CZELADNIK krawiecki na duże sztuki potrzebny od zaraz. Sosnowiec, Piłsudskiego 23.

POTRZEBNY chłopak do piekarni. Franciszek Krawiec, Ząbkowice, 11 Listopada Nr. 12.

POSZUKIWANA jest mamka do niemowlęcia. Czeladź - Piaski, Clemenceau 8.

POTRZEBNY czeladnik szewski lub podręczny na stałe. Sosnowiec, Batorego 23 Brodzki.

POSZUKUJE natychmiast rutynowanej kucharki do klubu. Sosnowiec, Pierackiego 1, Koło Towarzyskie.

POTRZEBNA dziewczyna. Wiadomość: Wł. Kociałkowski, Cukiernia Sosnowiec Okrzei 48.

SŁUŻĄCE, pokojowe kucharki, ekspedientki potrzebne. Sosnowiec, Kilińskiego 1 Biuro „ORZ".

NATYCHMIAST potrzebna Pani do samodzielnego prowadzenia składu Książek w Katowicach (zabezpieczenie gotówkowe). Zgłoszenia osobiste w poniedziałek od godz. 10—12.30 w administracji pisma Tempo, Katowice, Słowackiego 17.

EKSPEDIENTKA wykwalifikowana do sklepu kolonialno-spożywczego potrzebna. Szczegółowe oferty do Expresu pod „Zdolna".

POSZUKIWANY modelarz do wyrobów ceramiczno-sanitarnych. Zgłoszenia pisemne z podaniem dotychczasowego miejsca pracy w tej dziedzinie kierować Sosnowiec. Skrzynka pocztowa 201.

KUPNO I SPRZEDAŻ

SKLEP do sprzedania punkt dobry na Środuli Krasińskiego róg Okrzei. Wiadomość na miejscu.

KIERAT ceglarski używany w dobrym stanie kupię. Dąbrowa, Skrzynka pocztowa 125.

DO sprzedania tanio używane łóżka, materace, szafki nocne, stoliki do kart. Będzin Hotel „Bristol".

OKAZYJNIE sprzedam aparat odkurzacz „Elektrolux" dwa wentylatory elektryczne żyrandol 6-cio lampowy z bronzu. Będzin, Gzichowska 24-a Dzidzik

AUTO 4-osobowe nowoczesne kupię. Oferty szczegółowe do Expresu pod „Auto"

Swiece do I Komunii Swiętej

poleca sklep Jana Famulskiego, Będzin Hale Targowe 25, front

SKLEP materiały piśmienne sprzedam dobry punkt. Wiadomość Sosnowiec, Sielecka 30.

MEBLE, kupisz najtaniej za gotówkę, raty oraz obligację pożyczek państwowych Chrześcijański Fabryczny Skład Mebli „Spoiwo" Będzin, Narutowicza 8 obok poczty.

PIEGI! i nieczystości skóry usuwa Krem „ORLANDO".

Zakład pieczątkarski

Lucjan Styblinski

Sosnowiec 3 Maja 30 telefon 61,700 wykonuje pieczątki szyldy emaliowane itp.

10 PLACY do sprzedania pod budowę na Środuli ulica Słowackiego Nr. 46. — Wiadomość w sklepie.

KARALUCHY pluskwy i inne robactwo tępi radykalnie „**MORANT**" powtarzam „**MORANT**".

MOTOCYKL 250—350 cm. lub motorower nowy okazyjnie kupię. Krzepkowski, Piaski, Kościuszki 1.

KRZESŁA bufet, szafa (używane) okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Sosnowiec, Piłsudskiego 25 u dozorcy.

DOMEK dwie ubikacje do sprzedania przy ul. Konopnickiej 31 w Sosnowcu.

ROZJAŚNIA i nadaje przepiękny blond kolor włosom esencja rumiankowa „**ORION**".

SPRZEDAM magiel elektryczną z urządzeniem w dobrym punkcie. Sosnowiec, Sielecka 8.

NOWY DOM sprzedam. Czynsz roczny 2125 zł. Wiadomość w Administracji.

PLAC 70 prętów przy ul. Starej róg Wiejskiej do sprzedania, może być w 2 częściach. Wiadomość: Sosnowiec, Wiejska 18 m. 3, gospodarz.

WAPNO w bryłach i lasowane z pieca Hoffmanowskiego znane ze swej dobroci polecają Zakłady Wapienne Józef Paluśiński w Sosnowcu — Środula, ul. Pol. Frusa, telef. 62267.

ODCISKI zgrubienia skóry usuwa „**RADIOL**".

Pieczątki, szyldy

wykonuje chrześcijański Zakład Pieczątkarski L. Wilski, Sosnowiec, Rybna 8.

POMNIKI gotowe w wielkim wyborze poleca Zakład artystyczno - kamieniarski Józefa Gajosa Dąbrowa Górnicza, Bandurskiego 10.

PIELĘGNUJ WŁOSY!! Szampionem ziołowym w płynie „**ORION**" idealnie myje i usuwa łupież. Oddzielnie na włosy tłuste i suche.

AMATORZY dobrych gilz używają tylko „PIASTÓWKI". Gatunek specjalny z podwójną watą 125 sztuk 25 groszy.

MEBLE

na raty gotowe i zamówienia

otomany

nowoczesne tapczany, salоniki i garnitury klubowe, fotele, kozetki, materace, siatki, wszelkie przeróbki wykonanie solidne gwarantowane, ceny niskie **J. TOMCZYK**, Sosowiec, ul. 1-go Maja 14. Tel. 63-105. Firma egzystuje od 1910 roku.

DOM do sprzedania z ogrodem w Ząbkowicach, wolne mieszkanie. Wiadomość dom kolejowy nr. 8 p. Pajek.

ROWERY na raty sprzedaje Biuro Techniczne „Meteor" Sosnowiec, Warszawska 6.

WILLA do sprzedania tanio w kolonii letniej Żarki. Wiadomość Częstochowa, Focha 51, Orszulski.

SPRZEDAM domek 3 ubikacje w Dąbrowie Górniczej - Smugi, ul. Gminna 5 przy dawnej kolei dęblińskiej.

DOM nowy komfortowy Sosnowiec zł. 80.000. Dom nowy Pogoń 45.000. Place przy Sądzie Okręgowym 110 zł. pręt. — Dom nowy koło Będzina 2 sklepy 10.000 Plac Żarki letnisko 800 zł. Plac Ząbkowice 60 prętów 1.500; Folwark przy stacji zł. 80.000 lub zamienię na dom. Domek pod Krakowem z ogrodem przy kościele 3.500. Sosnowiec, Mościckiego 12, biuro tel. 62544.

SPRZEDAM harmonię hromatyczną białą i 2-ch rzędową 12 basów. Walc. Hr. Renard 10, 10. Mielech

SKŁAD wódek koncesja, pierwszorzędne miejsce okazyjnie odstąpię. Wiadomość Będzińska 44, Piwiarnia Sosnowiec.

WYDZIAŁ Powiatowy w Zawierciu sprzeda kompletne w bardzo dobrym stanie urządzenia do filtrowania i odżelezienia wody systemem „Ekonomja" o wydajności 4 m. 3/godz. Zapytania o szczegóły i oferty na nabycie zgłaszać do dnia 1 czerwca br.

HALA drewniana 22×7 prawie nowa do sprzedania. Nr. tel. 63149 godz. 8—12 i 14—16.

SRZEDAM nowy domek murowany na 30 prętach placu. Naftowa Nr. 8.

KUPIĘ 3-konny motor pierścieniowy oraz wentylator mały na kulkowych łożyskach w dobrym stanie. Wiadomość Expres Zagłębia, Zawiercie.

DWA samochody sprzedam, ciężarowy nośność 4 tonny, osobowy „Sztaier", 4-osobowy limuzyna. Cebo, Naftowa 18, telefon 61543.

SPRZEDAM młyn wodny w Miechowskim, wieś Sreniawa, gmina Szreniawa Wiadomość na miejscu.

LUKSUSOWY wózek dziecięcy w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość Mościckiego 3 m. 8.

SZAFĘ, kredens pokojowy, tremo krzesła sprzedam tanio. Sosnowiec, Narutowicza 6, Hadra.

SPRZEDAM biurko orzechowe, łóżka fornierowane stoły rozsuwane, biblioteki dębowe. Sosnowiec, Kowalska, Plac Kościelny, Maj.

ZGUBIONE DOKUMENTY

ZGUBIŁEM teczkę z częściami patefonowymi i papierami, między ulicą Wawel i Kaliską. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Barbary 20, gospodarz.

ZAGINĄŁ dowód zastawowy Nr. 728 Banku Polskiego w Sosnowcu na imię Ludwika Finkelsteina.

RÓŻNE

KOMISJA Likwidacyjna Klubu Obywatelskiego „Siła" w Strzemieszycach, powołana przez Nadzwyczajne Walne Zebranie członków (§ 41 p. 7 statutu Klubu) podaje do ogólnej wiadomości, że zakończyła prace likwidacyjne z dniem 10 maja 1938 r.

PIES wilczur zaginął. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Sosnowiec, Piłsudskiego 10, m. 1.

OSTRZEŻENIE

Ostrzegam wszystkich tych, którzy złośliwie rozsiewają fałszywe wieści jakobym nie brał rzeczywistego udziału w powstaniach śląskich, że oszczerców tędę ścigał na drodze sądowej.

Teofil Imioła.

Ondulacje trwała

wykonuje solidnie Pytlik, Pogoń, Su- 24.

PRZYBŁĄKAŁ się pies wilczur. Odebrać można Podjazdowa 8, Weisło Władysław.

BIURO pisania podań do **WŁADZ ADMINISTRACYJNYCH i SĄDOWYCH KAROLA STANKIEWICZA** w Sosnowcu, ul. Warszawska 6 I p. Przepisywanie maszynowe. Czynne od godz. 8 do 19-ej.

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich „Pigment" w Warszawie, Sp. Akc.

Wydawca: **Helena Monsiorska.** Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. Redaktor odpow.: **Tadeusz Lipski.**

Zagadnienia społeczne w Centralnym Okręgu Przemysłowym

W „Gazecie Polskiej' ukazał się cykl artykułów obrazujących społeczne oblicze Centralnego Okręgu Przemysłowego. Ponieważ artykuły te zawierają wiele cennego materiału informacyjnego, interesującego tak robotników fachowych, jak i niefachowych, a przede wszystkim tych, którzy z Centralnym Okręgiem Przemysłowym łączą pewne nadzieje na znalezienie pracy, przynosimy streszczenie części tych artykułów.

ZAMIEJSCOWI ROBOTNICY NIE FACHOWI NIE ZNAJDĄ PRACY W C.O.P.

Autor artykułów na samym wstępie podnosi, że jakkolwiek władze i prasa stale wskazują na fakt, że robotników niefachowych w Centralnym Okręgu Przemysłowym jest nadmiar to jednak wędrówki obotników niefachowych do COP-u ciągle się jeszcze odbywają z tym samym co poprzednio skutkiem, to jest — rozczarowan robotnicy wracają do miejsc swego poprzedniego pobytu.

Czym sobie tłumaczyć ten fakt nieustającej wędrówki, pomimo ostrzeżeń władz, pasy i smutnych doświadczeń poprzedników?

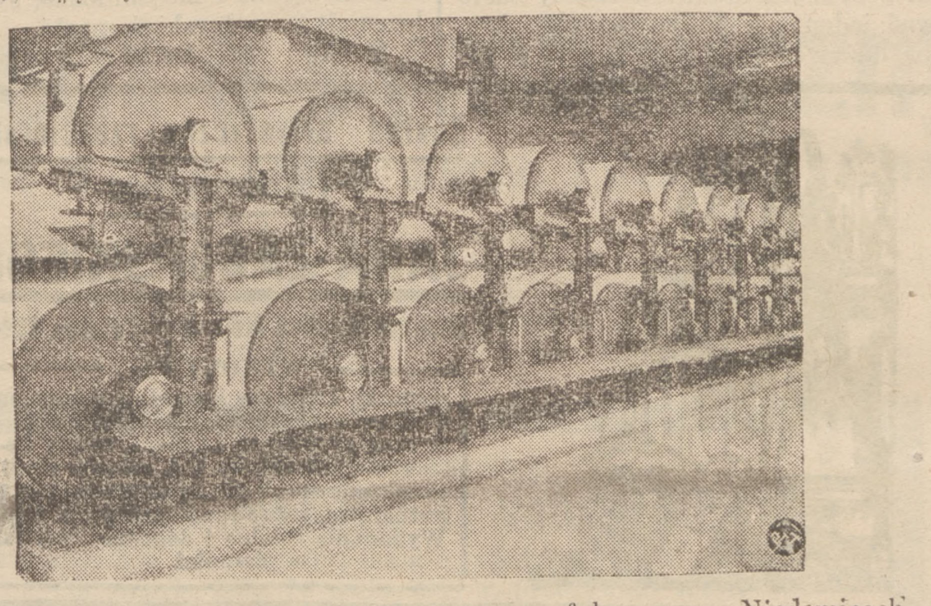
Oto tym, że przy pracach budowlanych znajduje zatrudnienie zawsze bardzo wielu robotników niefachowych. Dalej tym że, z reguły co robot-

nicy, którzy żmudnie poszukują pracy i dla uzyskania jej gotowi są choćby nawet emigrować, stanowią dobry materiał roboczy. Rozumują tedy tak:

„Jak przedsiębiorca się przekoua, że dobry jestem, to mnie weźmie i do następnej roboty i tak jakoś pomaluteku zostanę na stałe".

I ciągną do COP-u robotnicy z Zagłębia, Poznańskiego, Pomorza, Wileńszczyzny, a nawet Wołynia. Ciągną tacy, którzy nic poza robotami ziemnymi nie znają, ciągną i tacy, którzy przepracowali trochę w zawodzie stolarskim, trochę w ślusarskim, trochę w murarskim i właściwie żadnego z tych zawodów dobrze nie znają. Wszyscy kierują swe kroki w pierwszym rzędzie do Sandomierza, bo o tym mieście w opisach COP-u jest najgłośniej I są zdumieni, że Sandomierz to taka mała mieścina, jakich znają wiele. Nie zdają sobie biedni sprawy z tego, że **centralny Okręg Przemysłowy składa się z około 40 powiatów, obejmuje 50 tysięcy kilometrów kwadratowych i ponad pięć milionów ludności i że na jeden kilometr kwadratowy przypada tam ponad 100 mieszkańców.**

Zastawszy w Sandomierzu pustkę nie wiedzą, że co z sobą robić i gdzie się obrócić. Część wraca do domów rozczarowana, inni — więcej twardzi — udają się dalej na poszukiwanie, by przekonać się, że takich, jak oni robotników jest w Centralnym Okręgu Przewysłowym wbród, że może i znaleźli by pracę, gdyby mieli fach w ręku. Do rozczarowania przyłącza się wtedy i żal głęboki, że nie danem im było posiąść fachowych wiadomości. Dla tego wszyscy niewykwalifikowani robotnicy winni pamiętać o tym, że przyjmowanie robotników niewykwalifikowanych w Centralnym Okręgu Przemysłowym dokonywane jest niemal wyłącznie z pośród ludności miejscowej i wszelkie próby odstępstwa od tej zasady spotykają się ze zdecydowanym przeciwdziałaniew miejscowych czynników pośrednictwa pracy.



Zdjęcie nasze przedstawia suszarnię celulozy w fabryce w Niedomicach, znajdującej się na terenie COP.

KSZTAŁTOWANIE ROBOTNIKÓW WYKWALIFIKOWANYCH

Szybkie tempo robót i brak na miejscu sił wykwalifikowanych sprawiało przedsiębiorcom początkowo wiele kłopotu. Tak naprzykład brukarzy sprowadzono z Gdyni, robotników do montażu z Warszawy i Śląska, wykwalifikowanych metalowców z Poznania i Radomia. Tempo budowy zakładów przemysłowych także jest dla COP-u znamienne. Podczas kiedy na przykład robotnicy budowlani śpiesznie pracują nad budową drugiej części hali, w pierwszej już odbywa się proces wytwórczy.

Aby rozwiązać zagadnienie braku fachowców, niektóre zakłady pracy w COP-ie organizują na miejscu kursa fachowe, w których naukę popierają miejscowi robotnicy, którzy od pierwszych miesięcy powstawania COP-u znaleźli pracę. Inżynierowie i technicy zatrudnieni na miejscu zgodnie stwierdzają, że

miejscowy element robotniczy przedstawia wysoką przydatność produkcyjną,

a mając wrodzoną inteligencję, łatwo się przyucza i szybko orientuje w pracy.

WYSOKOŚĆ ZAROBKÓW.

Z dalszych spostrzeżeń autora podnieść należy dane odnoszące się do zarobków w COP-ie. Otóż, gdy rok temu na terenie powiatu niskiego, mieleckiego i dąbrowskiego wchodzących w skład COP-u przybyli pierwsi inżynierowie których zadaniem było wytyczenie planów zamierzonych budowli, znajdowali chętnych do pracy niewykwalifikowanych robotników nawet za opłatą 80 groszy na dniówkę.

Stawki zarobkowe szły jednak szybko w górę i dziś niewykwalifikowani robotnicy zarabiają od zł. 3 groszy 36 i 4 zł.

Lepsze zarobki przy pracach budowlanych sprawiają, że właściciele ziemscy mają trudności z werbowaniem ludzi do pracy na roli, gdzie zarobki są minimalne wobec przeludnienia tych okolic.

Fachowi robotnicy zarabiają w COP-ie przeciętnie 9 do 10 złotych na dniówkę

co nie wyklucza, że są fachowcy, którzy osiągają płace i grubo ponad 10 złotych. Trudno jest ustalić przeciętny zarobek dniówkowy robotników w COP-ie wobec bardzo rozległego teernu, jaki zajmuje Centralny Okręg Przemysłowy i różnego poziomu kosztów utrzymania, a do czego — jak wiadomo — przywiązane są i zarobki.

SPRAWY MIESZKANIOWE.

Ciekawe są też spostrzeżenia autora przy omawianiu kwestii mieszkań robotniczych. Jak inne, tak i ta sprawa, jest obecnie skomplikowana, a **du spekulacji mieszkaniowej, której komplikuje się jeszcze więcej z powo nasilenie jest zawsze duże w okresie wiesennym kiedy wznawiane są prace budowlane.**

Kwestia mieszkaniowa ma dwojaki charakter. Należy rozwiązywać osobno kwestię mieszkaniową dla robotników sezonowych, zatrudnionych przy pracach budowlanych, które wiecznie trwać nie będą i osobno kwestię mieszkaniową dla robotników, którzy już obecnie znajdują i nadal znajdować będą zatrudnienie przy produkcji w nowyc zakładach przemysłowych.

Doświadczenia uzyskane przy budowie zapory wodnej w Rożnowie są w rozwiązywaniu kwestii pierwszej — mieszkań dla robotników sezonowych — brane poważnie pod uwagę. Otóż okazuje się, że robotnicy sezonowi nie chętnie zamieszkują w specjalnie dla nich budowanych barakach mieszkalnych, choćby te nawet posiadały wszelkie nowoczesne urządzenia higieniczne.

Dlaczego robotnicy niechętnie zamieszkują w barakach?

Otóż praktyka w Rożnowie wykazała, że robotnicy tam, gdzie są po temu możliwości, wolą zamieszkiwać na wsi w chałupie, czy też w stodole, niż ciągle tkwić obok miejsca swej pracy w baraku, zdani na monotonię życia i oglądania ciągle jednych i tych samych twarzy współtowarzyszy pracy. Ponadto robotnik sezonowy zamieszkujący u wieśniaka

potrafi zawsze urządzić się taniej, niż gdy zamieszkuje baraki i zdany jest na miejscową kantynę.

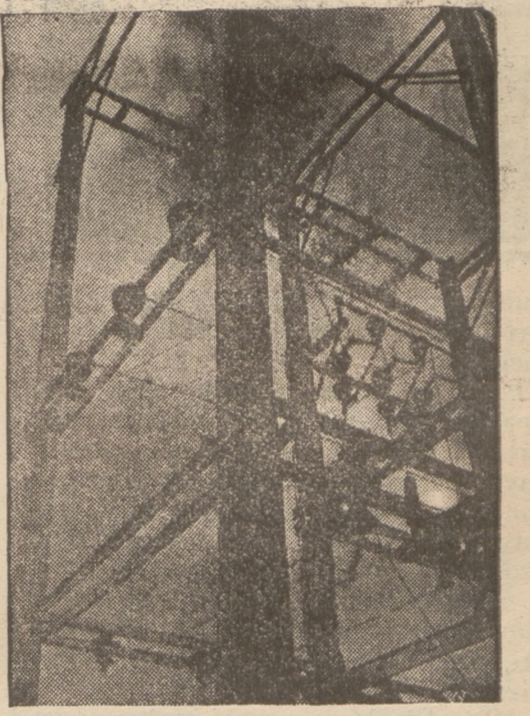
Nie znaczy to jednak, że robotnicy sezonowi wogóle nie korzystają z baraków. Owszem korzystają, ale i wtedy starają się kwestię wyżywienia rozwiązywać we własnym zakresie. Na-

przykład przy jednej z wielkich budowli prowadzonych pod Rzeszowem, gdzie robotnicy zamieszkali w barakach, funkcjonuje doskonale kantyna prowadzona przez grupę 60-ciu cieśli z pod Tarnowa. Robotnicy sami zaopatrują się w żywność, sami ją sobie przygotowują i w ostatecznej kalkulacji życie kosztuje ich niedrogo.

Drugie zagadnienie mieszkaniowe — pomieszczenie dla robotników zatrudnionych przy produkcji przmysłowej — nie jest obecnie jeszcze palące, jednak już czynione są starania nad właściwym jgo rozwiązaniem. Wszystkie wielkie objekty przemysłowo Równcleglе do prowadzonej rozbudowy przedsiębiorstw prowadzą budowę domów mieszkalnych dla robotników i pracowników, przy czym w pierwszym rzędzie buduje się mieszkania dla robotników, w drugim etapie dla urzędników, a dopiero w trzecim etapie budowane będą budynki dla dyrekcji zakładów.

Już w najbliższych tygodniach oddanych będzie — tylko w jednym wielkim przedsiębiorstwie — około 150 mieszkań robotnikom, mieszkań urządzonych wygodnie i higienicznie.

Przejeżdżając przez zaludnione wsie i miasteczka położone tuż obok budujących się zakładów, autor zajrzał do tych hoteli robotniczych, do tych stodół i chat, które przyjmują po kilku, kilkunastu, a nawet i więcej lokatorów. Za miejsca w stodole próbowano żądać po kilkanaście złotych miesięcznie.



Z CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO.

Rzut oka na jedno z gniazd przewodów wysokiego napięcia w Zakładach Południowych w Stalowej Woli.

Przeciwdziałano jednak temu z miejsca i obecnie miejsce takie jest cenione po 5 do 8 złotych miesięcznie.

Tej swoistej spekulacji przeciwdziałano w ten sposób, że robotnikom ułatwiono komunikację z odległym domem. Kiedy wieśniacy zorientowali się, że w ten sposób tracą stały dochód obniżyli ceny w tych „hotelach", była zatrzymać robotników na miejscu.

Sprawy kobiece

Turystyka a kosmetyka.

Obecne ożywienie się sezonu wycieczkowego, zwłaszcza automobilowego, motocyklowego i kolarskiego raz turystyki pieszej, wiąże się niepodziel nie z koniecznością wzmożonej racjonalnej pielęgnacji cery przez turystów oraz sportowców obojga płci.

Coraz częstsze i dłuższe wycieczki wiosenne za miasto, poczęści pojazdami otwartymi, narażają skórę na zbyt ostre działanie wiatru, zimna, deszczów itp., a tem samem jej szybkie niszczenie.

Na wiosnę wskazane jest przeprowadzenie głębokiego oczyszczenia skóry z brudu, kurzu oraz pyłu przy pomocy odpowiednio aparatów świetlnych. Wiadomo bowiem, że pod wpływem zmian atmosferycznych pory skóry w tym okresie czasu nadmier nie rozszerzają się, wchłaniając brud i kurz.

Bardzo dobre rezultaty daje stosowanie indywidualnych, racjonalnych zabiegów kosmetycznych przy pomocy higienicznych preparatów. Zabiegi te mają na celu zahartowanie skóry i ochronę jej przed zbyt gwałtownymi zmianami atmosferycznymi oraz zimnem. Osoby, stosujące zabiegi kosmetyczne w domu winny raz na miesiąc lub raz na 6 tygodniu udać się dla kontroli do gabinetu lekarsko-kosmetycznego.

Prócz oczyszczania każda skóra wymaga na wiosnę odpowiedniego odżywiania. Stosuje się je w celu ochronnym i zapobiegawczym, a polega ono na wywoływaniu przekrwienia w warstwie podskórnej, celem nadania tkankom soczystości i elastyczności.

Do najczęściej spotykanych defektów wiosennych cery należą zmarszczki, piegi i opierzchnięcia skóry, zwane liszajem wiosennym.

Piegi i plamy usunąć można drogą radykalnego lub powolnego złuszczenia. Radykalne złuszczenie może być wykonane tylko przez osobę wykwalifikowaną i pod kierunkiem lekarza. Doskonałe wyniki osiąga się przy pomocy światłolecznictwa i preparatów chemicznych. Stosowane muszą być one jednak bardzo ostrożnie i pod kontrolą, gdy niesolidne wykonanie lub za stosowanie nieodpowiednich środków może zamiast korzyści spowodować podrażnienie skóry, wywołać plamy i zeszpecić twarz.

Bezwzględnie pewnym środkiem jest usuwanie piegów metodą złuszczenia, to znaczy przy pomocy odpowiednich środków chemicznych. Ponadto osoby, które na wiosnę dostają piegi powinny zawczasu stosować środki zapobiegawcze w postaci kremów odżywczych, wybielających itd.

Na wiosnę zmarszczki pojawiają się o wiele intensywniej w innych porach roku. Przyczynia się do tego zbytnie wysuszenie skóry kaloryferami w okresie miesięcy zimowych, oraz nadmierna wrażliwość cery na zmiennie wówczas wpływy atmosferyczne. Pielęgnacja przeciwzmarszczkowa polega na stosowaniu odpowiednich środków odżywczych, zapobiegających tworzeniu się zmarszczek i zwiotczeń skóry. Gdy tylko zauważy się najmniejszą tendencję do tworzenia się tych przykrych defektów należy zasto sować jeden z wypróbowanych kremów odżywczych.

Osoby po 30 roku życia, o cerach zwiotczałych, ze skłonnościami do zmarszczek, lub ze zmarszczkami zadawnionymi winny stosować oprócz kremu odżywczego przez dłuższy okres czasu odżywkę hemoglobinową, celem lepszego uodpornienia skóry. Preparat powyższy oparty został na słynnej teorii o odmładzaniu przy pomocy młodej krwi. Przygotowany jest w nim krew młodych zwierząt. Ma on na celu odżywienie skóry drogą zewnętrznego przenikania hemoglobiny.

Do najczęściej stosowanych zabiegów przeciwzmarszczkowych należą masaże ręczne i mechaniczne, światłolecznictwo, natryski i maski.

Dr. J. Świtelska.

Drogi do śmierci.

W Sudanie, na szosie, przeznaczonej dla samochodów stoi tablica z napisem: „Droga do Nairobi. Strzeżcie się nosorożców — grożą waszemu życiu". Na rozgałęzieniu tej samej szosy widnieje inna tablica z napisem: „Kto pójdzie tą drogą, przybędzie do jeziora Victoria.

Nie kąp się jednak w jeziorze Rope, gdyż nigdy nie dojdziesz do jeziora Victoria. W obydwu wypadkach pożrą cię krokodyle".

Na dużej drodze wiodącej z Peppingu do Kashmiru stoi wśród nagiej pustyni tablica: „Droga do Kashmiru. Idź z Bogiem i nie wracaj więcej".Co skłoniło „autora" napisu do takiego braku uprzejmości — nie wiadomo. Tak samo nieuprzejmy jest drogowskaz przymocowany do słupów telegraficznych przecinający całą Austra lię: „Nie chodź tą drogą, prowadzi bowiem do pustyni — ku śmierci.

Jeśli już koniecznie chcesz pójść do djabła, to zabili się tutaj".

Pod Samarkandem stała przed wojną na drodze tablica z napisem: „Droga do Indyj. Odległość nieznana". Dowcipni są natomiast Francuzi, którzy w Algierze, przed wejściem do doliny Chabet al Akra umieścili wielką tablicę: „Droga do Tamanrasset 2250 klm. — Zinder — 2800 klm.

Na czarną godzinę...

Skradziony skarb w studni

Ciekawego odkrycia dokonał posterunek żandarmerii w Puckersdorf koło Wiednia. Aresztował on mianowicie bandę, złożoną z czterech członków, która w roku 1933 dokonała zuchwałego włamania do sanatorium, gdzie zrabowała administracji gotówkę w wysokości 170.000 marek. Obecnie w Puckersdorf podczas pożaru straż pożarna wypompowała wszystką wodę z jednej studni, po czym oczywiście musiano zaraz następnego dnia studnię czyścić.

Przy czyszczeniu studni znaleziono w szlamie wiele kosztowności i złote monety.

Policja przeprowadziła cały szereg aresztowań podejrzanych, wśród których zdołano ująć sprawców włamania do sanatorium. Okazało się, że wlamywacze za skradzione pieniądze zakupili kosztowności, również pochodzące z kradzieży i

ulokowali je w ten oryginalny sposób na „czarną godzinę".

HUMOR

Znakomity pisarz angielski Oskar Wilde powiedział:

— Kobieta wychodzi po raz drugi za mąż, ponieważ nienawidziła swego pierwszego męża, mężczyzna zaś żeni się po raz drugi, ponieważ ubóstwiał swą pierwszą żonę... Kobiety bowiem próbują w małżeństwie swego szczęścia, mężczyźni zaś — wszystko rzucają na jedną kartę...



Mój Piotruś nie chce więcej przesiadywać we wózku od czasu, gdy w cyrku widział dzieci indyjskie!



— Pytam się pana poraz ostatni, czego właściwie szuka pan w pokoju żony mojej?!